

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna I. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna I. 9.** I w biurze **Ludwika Płohna ul. Karola Ludwika I. 9;** we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Minister cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych zamianował praktykanta konceptowego centralnej komisji statystycznej, dr. Kazimierza Maksa, nadwornym ministeryalnym konceptystą drugiej klasy w Ministerstwie cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 maja.

Na parodję poniekąd zakrawa ów „samorząd“, jaki otrzymały w tych dniach na mocy ukazu cesarskiego trzy gubernie tak zwane urzędowo „Kraju zachodniego“, która to nazwa oznacza w stylu oficjalnym wszystkie ziemie (oprócz Królestwa Polskiego), należące niegdyś do Rzeczypospolitej polskiej. Samorząd ten został wypracowany i przeznaczony dla całego Kraju zachodniego. W myśl jednak uchwały rady państwa, wprowadzony ma być obecnie w trzech jeno guberniach: witebskiej, mohylowskiej i mińskiej. Dopiero następnie, po uzyskaniu nowego upoważnienia władzy prawodawczej, może być reforma ta zastosowana do sześciu pozostałych gubernii zachodnich, t. j. wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej, kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej.

Przedewszystkiem nowa reforma nie zna wcale ziemskich obieralnych zgromadzeń i ziemskich zarządów autonomicznych, które są główną podstawą samorządu zaprowadzonego przed 30 laty pod nazwą ziemstw w środkowych guberniach Rossyi.

W guberniach Kraju zachodniego instaluowano „dla zarządzania gospodarką ziemską“ komitety gubernialne i powiatowe. Cały rzekomy samorząd okazał się we właściwym świetle, gdy dowiedzieliśmy, kto wchodzi w skład obu komitetów. Otóż komitet gubernialny

składają: gubernator jako przewodniczący, gubernialny marszałek szlachty (mianowany przez rząd), wicegubernator, zarządzający Izłą skarbową, naczelnik zarządu rolnictwa i dóbr państwa, przedstawiciel wydziału apanaży państwowych, mianowany przez ministerstwo dworu, powiatowy marszałek szlachty (mianowany przez rząd), stały członek urzędu gubernialnego dla spraw miejskich, członek urzędu gub. dla spraw włościańskich, prezes i członek zarządu gub. dla spraw ziemskich oraz naczelnik miasta gubernialnego. Wszyscy są tedy, jak wskazuje ich urzędy, osobami ściśle rządowymi, wprost od rządu zależnymi, a w następstwie tego niepodobna nawet przypuścić, aby w tym areopagu mógł się zrodzić jakiś projekt wolnościjszy, lub powstać myśl niedająca się pogodzić z zapatrywaniami sfer kierujących.

Wprawdzie ustawa powiada dalej, że, prócz powyższych, powołani być mają do komitetu delegaci ziemscy, po dwóch z każdego powiatu z prawem głosowania, jednakże i tych delegatów nibyto z wolnego wyboru, i ich zastępców wyznacza minister spraw wewnętrznych, z pomiędzy przedstawionych mu osób, a nawet może, według własnego uznania, powiększyć liczbę ich do 5.

Komitety zaś powiatowe składa się z naczelnika ziemskiego, albo komisarza dla spraw włościańskich, 2 inspektorów podatkowych, oraz powiatowych radnych w liczbie od 2 do 5 wreszcie wójtów gmin. Przewodniczącym w komitecie gubernialnym jest gubernator, w powiatowym marszałek szlachty.

Sprawy rozstrzygają się w komitetach gubernialnych większością głosów, gubernatorem wszakże, jeżeli zdania większości nie podzielają, przysługuje prawo odwołania się do decyzji ministra spraw wewnętrznych, który kwestyę rozstrzyga ostatecznie. Powiatowe zaś komitety, zwoływane mają być jedynie w celu dokonania pracy przygotowawczej w zarządzeniach gospodarczych.

Obok komitetów gubernialnych i powiatowych dla podejmowania inicjatywy i radzenia nad potrzebami wewnętrznymi odpowiedniej gubernii, powołuje do życia nowa ustawa organa wykonawcze, którymi są zarządy (uprawy) gubernialne i powiatowe. Komitet gubernialny składa się z prezesa i 3—5 członków, mianowanych przez ministra, wszak-

że tylko z liczby osób, mających prawo urzędowania w Kraju zachodnim. Prezesowie pobierają pensję od 4 do 5 tys. rubli z budżetu ziemskiego, stosownie do gubernii, członkowie od 2 i pół do 3 tys. Powiatowemu zarządowi przewodniczy marszałek szlachty, w charakterze zaś członków wchodzi: naczelnik policyi powiatowej (isprawnik), jeden z inspektorów podatkowych i aktualni członkowie, mianowani przez gubernatora i dwaj radni z miejscowego obywatelstwa.

Tak tedy cała nowa reforma posiada charakter czysto-administracyjny i niema nie prawie wspólnego z instytucją samorządną. W jakim zaś stopniu przytoczeni się do polepszenia stosunków miejscowych, wykaże wkrótce praktyka, albowiem już w tym roku wejdzie w życie w trzech wyżej wymienionych guberniach.

Z komisji i klubów parlamentarnych.

(Telefonem).

Wiedeń, 28 maja. Komisya ugodowa obradowała wczoraj nad art. 20, dotyczącym się Towarzystw akcyjnych i ubezpieczeń. P. Kaftan wykazawszy różnice w traktowaniu tych Towarzystw w Austrii i na Węgrzech, domagał się ujednostajnienia tej sprawy w obu połowach Monarchii i wniósł o odroczenie głosowania nad nią. Po dłuższej dyskusji art. 20 przyjęto, odrzucając wniosek p. Kaftana. Art. 21 odroczone, a przy art. 22 wina sztuczne i fałszowane produkty żywności, pp. Kaftan i Pley podnieśli konieczność wydania ustawy o winach sztucznych i zakazu sprzedawania produktów fałszowanych. Po dłuższej dyskusji artykuł wraz z wnioskiem p. Kaftana przyjęto.

Art. 23 uchwalono bez zmiany z rezolucją, aby obie połowy Monarchii, w razie sporu, poddały się sądowi rozjemczemu. Po przyjęciu jeszcze bez zmiany art. 24 i 25 odroczone obrady do następnego posiedzenia, które się odbędzie we środę, dnia 3 czerwca.

Komisya cłowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad cłami od żelaza, przy czym p. Skrbensky wywoził, że dotychczasowo

we cła na żelazo są w Austro-Węgrzech dostatecznie wysokie i niema powodu do podwyższenia ich, gdyż i tak u nas w porównaniu ze wszystkimi innymi państwami ceny żelaza są najwyższe. Podrożeniu żelaza należy się sprzeciwić w interesie rolnictwa.

P. Kolischer sprzeciwił się również podwyższeniu cła na żelazo, które już i tak ludności, t. j. rolnictwu i przemysłowi przynosi stratę około 100 milionów kor. rocznie. Kartel żelazny przez swe bezwzględne postępowanie i podnoszenie cen wywołał powszechne niezadowolenie i nie jest na czasie nakładanie dalszych ciężarów z tego powodu na ludność. Sprawa kartelowa powinna być w drodze międzynarodowej jak najrychlej uregulowana.

P. Urban polemizował z mowcami, którzy byli przeciwni podwyższeniu cła od żelaza, twierdząc, że jest to konieczne w interesie przemysłu żelaznego. W głosowaniu odroczonego punktu, dotyczące surowca, półfabrykatu i kilku innych pozycji, a resztę przyjęto. Bez dyskusji przyjęto rubrykę następną „metale nieszlachetne“, poczem p. Urban referował rubrykę „maszyn“ i dowodził, że cło od motorów i maszyn parowych jest zbyt niskie. P. Garapich żądał w interesie rolnictwa zniesienia cła, szczególnie od żniwiarek, co do których domagał się nawet zupełnej wolności cłowej. Poparli te wywody pp. Skrbensky i Peschka, poczem dyskusję przerwano i odroczone do dzisiejszego posiedzenia.

KORESPONDENCJE

Wiedeń, 26 maja.

(Sprawa chorwacka w parlamencie).

Drugie już z rzędu posiedzenie Izby posłów zajęły wypadki w Chorwacji, a są wszelkie widoki, że przynajmniej jeszcze jedno będzie wypełnione dyskusją chorwacką. Poseł Biankini zapowiedział dziś bowiem, że posłowie chorwaccy i słoweńscy zamierzają zażądać otwarcia dyskusji nad odpowiedzią P. Prezydenta Ministrów na ich interpelację — odstąpili jednak od tego zamiaru po-

Listy paryskie.

Paryż w maju 1903.

(Wizyta królewska. — Entuzjazm oficjalny i sympatye prywatne. — Zmobilizowanie policyi. — Komisarz książęcy. — Chronique scandaleuse: piękna Otero i Liana de Pougy, czyli kaprysy protokołu. — Jaskinie występku i żółte niebezpieczeństwo. — Salon paryski zjawiskiem raczej poważnym niż artystycznym. — „Clou“ wystawy: sarkofag Ruchomowskiego. — „Les affaires sont les affaires“ (Oktawiusza Mirbeau). — Dochody teatrów paryskich. — Nowe dzieło Lanessana).

(Dokończenie).

W każdym razie, jeżeli nowe dzieło Oktawiusza Mirbeau nie jest najwyższą manifestacją sztuki, to jest zajmującym zdarzeniem paryskim; po za autorem dramatycznym kryje się cięty i często gwałtowny polemista a widzowie oddychają atmosferą walki, która wionie ku nim ze sceny i daje im jako zapas temat do dyskusji salonowych i kawiarnianych.

Historyk pracujący nad dziejami kultury będzie miał bądź co bądź do zaznaczenia dziwne zjawisko, że mimo stale zmniejszającej się liczby arcydzieł od lat przeszło 50 wzrastają stale dochody teatrów francuskich. I tak w r. 1850 dochód z teatrów pa-

ryskich wynosił 8,20 milionów franków. W pierwszym roku wystawowym 1854 dochody podniosły się do 14 milionów. Podczas drugiej wystawy powszechnej w roku 1867 dochody wynosiły 22 milionów, spadły jednak następnie do 12¼ milionów, a w strasznych latach wojennych i komuny zredukowały się aż do 5¾ milionów. Reakcja, która nastąpiła po założeniu narodowej, podniosła już w r. 1872 dochody na 16½ milionów. Odtąd cyfra dochodów wzrastała już stale. W roku wystawowym 1878 doszła do 30½ milionów, w r. 1889 do 32. Od r. 1897 do sumy dochodów z teatrów wlicza się także dochód z kawiarnianych koncertów, skutkiem czego suma 30 milionów znacznie została przekroczona. Piąta i ostatnia wystawa światowa w r. 1900 przyniosła 58 milionów, w roku 1901 cyfra spadła znów do 33-94, a w r. 1903 podniosła się do 37¼ milionów. W ogólności zatem budżet zabawowy miasta rozkoszy wzrósł pięciokrotnie od połowy minionego stulecia.

Jeżeli nie liczebnie to jakościowo literaturę dramatyczną przewyższa literatura naukowa francuska, a chociaż te prace uczonych dochodzą tylko do wiadomości małej części wyższej inteligencji, to wiele z nich zasługiwało na szersze spopularyzowanie. Do prac tych zaliczyć należy najnowsze dzieło Lanessana, byłego ministra iznanego naturalisty i transformisty: „Walka o byt a ewolucya społeczeństwa“. Jak sam tytuł dowodzi idzie tu o zastosowanie praw zbadanych przez Buffona, Lamarka, Darwina i Haekla w świecie zwierzęcym, do społeczeństwa ludzkiego.

Wiadomo, iż klasyczna ekonomia polityczna przyjęła prawa walki o byt bezwarunkowo i dla rozwoju ludzkiego społeczeństwa. Ekonomisci przez długi czas sprzeciwiali się wszelkiej interwencji społecznej w dziedzinie ekonomicznej, opierając się na teorii: *laissez faire et laissez passer*. „Nie zakłócajmy — twierdzili oni — wolnej gry praw ekonomicznych, dajmy swobodę naturze, niechaj w walce o byt, której podlegają wszyscy, zwyciężą silni a giną słabi — Darwin wszakże wskazuje, że ten dobór naturalny jest warunkiem postępu“. Lanessan przyjmuje również walkę o byt i jako rezultat jej zwycięstwo najsilniejszych, najpiękniejszych i najinteligentniejszych, słowem najlepiej uzbrojonych, najzdolniejszych do oporu.

Różnica zapatrywań występuje dopiero wtedy, gdy Lanessan, pomiędzy środkami do walki na pierwszy plan wysuwa asocjację jednostek. To zmienia radykalnie całą teorię. Zwycięstwo nie należy już do najsilniejszych indywidualnie lecz do najsilniejszych społecznie. Liczne fakty zaczerpnięte ze wszystkich dziedzin przyrody organicznej dowodzą, iż „każda jednostka odosobniona, jest prawie z fatalną koniecznością skazana na zagładę w walce o byt, gdy jednostki stowarzyszone przeciwstawiają opór o wiele skuteczniejszy siłom destrukcyjnym“. Lanessan jest jednym z pierwszych, którzy wskazali na ogromne znaczenie asocjacji w konkurencyi społecznej i życiowej. Dawno, zanim nauka postawiła tę teorię, ludzkość bezwiednie zastosowała ją w praktyce. Historia wykazuje, iż zawsze silniejsi starali

się przeszkodzić słabszym w grupowaniu i stowarzyszeniu się celem stworzenia sobie lepszych warunków do walki. Z tych to podwójnych usiłowań: słabszych w stowarzyszeniu się, silniejszych w stawianiu im przeszkód, składają się walki społeczeństw pierwotnych i społeczeństw cywilizowanych przed i po rewolucji. Epoce porowolucyjnej Lanessan poświęca prawie połowę swego dzieła — wykazując, iż rządy silniejszych jednostek nie skończyły się jeszcze, że zawsze jeszcze znajdują one sposoby powstrzymania mas — składających się z jednostek słabszych, od organizowania — a zatem wzmacniania się. Na podstawie studyów biologicznych i medycznych analizuje autor wszystkie fatalne skutki, jakie dla wielkich mas narodu pociągają za sobą liche warunki higieniczne, przeciążenie, zła płaca, brak bezpieczeństwa i t. d. Polepszeniem tych warunków zająć się może państwo — zanim zająć się tem potrafi samo społeczeństwo. Prawo asocjacji, niedawno przez społeczeństwo uzyskane, wymaga większej wprawy zanim wyda zbawienne owoce; zapewne, że skuteczniejszą mogłaby być działalność wolnych asocjacji, — gdyby asocjacje te były dość silne i dość uświadomione. Zanim to nastąpi Lanessan w przeciwnieństwie do ortodoksyjnej ekonomii politycznej, oświadcza się za interwencyę państwa w kwestyach ekonomicznych.

„Gdy dom się pali, nierozsądnem byłoby usuwanie sikawek ręcznych, z przyczyny iż lepsze są sikawki parowe“.

Puk.

nieważ zdecydowali się poruszyć kwestie, łączące się z wypadkami w Chorwacji, w formie wniosku nagłego na najbliższym posiedzeniu Izby posłów.

Chociaż Austria — jak to dr. Koerber w dzisiejszym przemówieniu swem zaznaczył — dosć ma trosk własnych i nie potrzebuje kłopotać się jeszcze sprawami sąsiada, to jednak parlament austriacki będzie dalej szeroko i długo zajmował się wypadkami w Chorwacji, a najważniejsze sprawy państwowe najwyższej interesy ludności niech nadal ociężałe się wloką i na drugi plan schodzą.

Wypadki w Chorwacji wywołały w całym Państwie — i także zagranicą — silne wrażenie, a jeżeli kto, to przedewszystkiem opinia polskiego społeczeństwa zwraca się do Chorwatów z wielką, szczerą sympatią, w ostatnich bowiem czasach zadziwiły się na nowo silniej węzły dawnej polsko-chorwackiej przyjaźni. Tutaj też uczucia dalmatyńskich posłów chorwackich znajdują pełne zrozumienie. Mimo to dla każdego, trzeźwo na rzecz patrzącego, jest rzeczą jasną, że prawnopanstwowy stosunek Austrii z drugą połową Monarchii wyklucza wszelką interwencję pierwszą w tej sprawie, jako ściśle wewnętrznej sprawie krajów Korony węgierskiej. Dla tego było też z góry rzeczą niewątpliwą, iż Rząd austriacki nie może poprzeć próby posłów dalmatyńskich o audyencję u Monarchy w tej sprawie, lecz musi zaproponować odrzucenie tej próby, — i dla tego stanowisko zajęte w dzisiejszym przemówieniu dr. Koerbera, oparte na prawnopanstwowych względach, odpowiada racji stanu i interesom Państwa.

Na szczęście, zresztą, pochodzące ze źródeł chorwackich doniesienia o przebiegu tamtejszych wypadków okazują się zupełnie przesadne i niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Ani liczba ofiar gwałtownych zajęć nie jest nawet w przybliżeniu tak wielką, jak to twierdzą dalmatyńskie doniesienia, ani też nie było zgola żadnych egzekucyj, dokonanych przez sądy doraźne, o czym z południowym temperamentem zapewniali posłowie Dalmatyńscy. To stwierdzenie faktycznego stanu rzeczy oby wywarło wpływ uspokajający na wzburzone umysły w Chorwacji i na tych, którzy w Dalmacji dali się porwać łatwo zrozumiałym, chociaż — jak się okazuje — niezasadnionym uczuciom z powodu rzekomych gwałtów, popełnianych w drugiej połowie Państwa na ich współbraciach. Wpłynęło ono zapewne także na opinię publiczną.

Najbliższe posiedzenie Izby posłów dopiero po Zielonych Świątkach, w d. 5 czerwca, a więc za dziesięć dni. Do tego czasu może nastąpić uspokojenie w Chorwacji a wtedy i w Dalmacji oraz w ogóle w Austrii spokojniej będą na rzecz się zapatrywali. A

na prządku dziennym tego posiedzenia znajduje się między innymi także przewidywanie budżetowe.

Z sejmu węgierskiego.

Budapeszt, 28 maja.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby dep. obradowano w dalszym ciągu nad oświadczeniem prezesa gabinetu w sprawie stanu *ca lex*. Całe posiedzenie zapełniła obstrukcyjna mowa posła Gabanyiego, który odczytywał szereg rozporządzeń, artykułów dziennikarskich i t. d. Mowca chciał poruszyć także zajęcia z prezydentem Izby hr. Apponym na balu dworskim w Budapeszcie, na prośbę jednak prezydenta odstąpił od tego zamiaru. Mowca zakończył wezwaniem pod adresem prezesa gabinetu Szella, ażeby podał się do dymisji.

Na końcu posiedzenia p. Lemenyi z partii rządowej wniósł interpelację, w której twierdził, że w Czechach pod osłoną czeskiej Rady kulturalnej prowadzi się agitację przeciw węgierskiej mące; interpelant domaga się stosownej ochrony ze strony rządu.

* * *

Budapeszt, 28 maja. Węgierska deputacja kwotowa ukonstytuowała się. Referentem wybrano ponownie p. Falka.

Budapeszt, 28 maja. Pomiędzy posłami Visontajem a Bartą odbył się wczoraj pojedynek na pałasze skutkiem przemówienia się w parlamencie. Obaj przeciwnicy lekko ranni.

Polskie kandydatury poselskie w Ks. Poznańskim.

Walne zebranie delegatów wyborczych W. Ks. Poznańskiego odbyło się przedwczoraj w Poznaniu. Zgromadzenie zagał prezes komitetu centralnego ks. dziek. Antoniewicz z Bnina. Z 42 delegatów stawiło się na zebranie 40; powiaty skwierzyński i wieluński nie były reprezentowane, z powodu braku organizacyi wyborczej.

Po dyskusji, w której omawiano kilka spraw lokalno-wyborczych, przystąpiło zebranie do wyboru kandydatów na posłów.

1. okręg gnieźnieński-witkowski-wągrowiecki: Wybrany dyr. Leon Grabski 27 głosami przeciw 12;

2. okręg kościański-śmigiełsko-grodzi-

sko-nowotomyski: Wybrany dr. Witold Skarżyński 21 głosami przeciw 19;

3. okręg śremsko-średzki: Józef Głębocki 30 głosami przeciw 9;

4. okręg pleszewsko-jarociński-wrześniński: dr. Antoni Chłapowski 24 głosami przeciw 16;

5. okręg krotoszyński-koźmiński: ks. dr. Jazdzewski 28 głosami przeciw 12;

6. okręg ostrowsko-odolanowski-ostrowszowski-kepniński: książe Ferdynand Radziwiłł 34 głosami przeciw 5;

7. okręg poznański: Bernard Chrzanowski 32 głosami przeciw 8;

8. okręg inowrocławsko-mogilnicko-strzeliński: dr. Józef Krzyżniński 39 głosami przeciw 1;

9. okręg wyrzysko-szubiński: Leon Czarliński 39 głosami przeciw 1;

10. okręg szamotulsko-międzychodzko-obornicko-skwierzyński: hr. Maciej Mielżyński 27 głosami przeciw 13;

11. okręg gostyński-rawicki: Józef Mycielski z Kobyłopolu 31 głosami przeciw 9.

Dotychczasowy poseł książe Zdzisław Czartoryski wrzucił się mandatu. Wystosował on list otwarty, w którym bardzo ostro występuje przeciw stronictwu ludowemu i narodowo-demokratycznemu. Zachowanie się wyborców w Grodzisku, Smiglu i Kościecianie, gdzie występowało głównie przeciw szambelanowi Cegielskiemu, nazywa ks. Cz. „bezczeszczeniem zasad Staszica i Marcinkowskiego“, „farsą jarmarcznią“. Autor listu zarzuca przeciwnikom używanie „przekupstwa i kalumii“ i kończy, wzywając do „nie odgrzebywania dawno minionych hasel polityki ludowej i ugodowej“, a natomiast do obrania „polityki uczciwości“.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Z Monastyrju w Macedonii donoszą bliższe szczegóły o bitwie pod wsią Smerdes. Była to — według relacyi korespondenta *N. Tr. Presse* — najkrwawsza i najcięższa bitwa podczas obecnego powstania. Bułgarzy pod wodzą Czakarowa w liczbie 600, dobrze uzbrojeni, obsadzili górską wioskę Smerdes i zamierzali zamienić ją na silną twierdzę i założyć tu główną kwaterę powstańców. — W tym celu sypali wały, kopali cysterny i rekwirowali żywność z całej okolicy. Władze tureckie, dowiedziawszy się o tem, wysłały do Smerdes oddział piechoty i artylerji pod wodzą majora Hajreddina. Przybywszy na miejsce, komendant turecki wezwał powstańców do złożenia broni, na co oni odpowie-

dzieli gęstym ogniem karabinowym. Wówczas Hajreddin rozkazał dać ognia z dział górskich. Ogień trwał dosć długo, nagle nastąpiło we wsi straszliwy wybuch, poczem cała wioska stanęła w płomieniach.

Jak się okazało, kule tureckie trafiły w dom, w którym znajdował się skład prochów i dynamitu — i wywołały eksplozję. W domu tym przebywał właśnie dowódca powstańców Czakarow z całym sztabem. Wszyscy zginegli. — Z jego oddziału nikt prawie nie uszedł. Liczby zabitych dotychczas jeszcze stwierdzić nie było można, gdyż większa część leży pod gruzami domów.

Ogólną liczbę uwięzionych i podejrzanych Bułgarów w wilajetach salonickim i adryanopolskim podają na 3000.

Wniosek generalnego inspektora, aby tych Bułgarów, którzy brali udział w czynnościach komitetu macedońskiego, wysłać do Tripolis lub Małej Azji, dotąd nie został zatwierdzony.

Wedle zapewnień Partji, akcja przeciw opozycyjnemu Albańczykom ogranicza się dotąd na seiganiu i więzieniu głównych przywódców.

Agencja Konstantynopolska stwierdza, że doniesienie dzienników o ogólnej mobilizacyi wojsk tureckich jest bezpodstawne.

General hr. Mikołaj Ignatiew wypowiedział w potsersburskim słowiańskim Towarzystwie dobroczynności mowę, w której poruszając sprawę macedońską, oświadczył, że wierzy w ostateczny triumf uciśnionych narodów słowiańskich. W Sofii radził Bułgarom, aby nie popierali niewczesnego powstania macedońskiego, lecz czekali na stosowną chwilę, a przy korzystaniu z niej nie martwili napróżno sił.

Sofia, 28 maja. Agencja bułgarska zaprzecza pogłoskom, jakoby Naczowicz wyjechał w specjalnej misji do Konstantynopola.

Ta sama Agencja zaprzecza wiadomości, rozszerzanej ze strony tureckiej, jakoby znaleziono broń i naboje wysłane pod adresem bułgarskiego metropolity w Debrji. Wiadomości te miały tylko służyć do dyskredytowania metropolity.

Konstantynopol, 28 maja. Pomiędzy Bułgarami, uwięzionymi w wilajetach uestyńskim, salonickim i adryanopolskim a zwłaszcza w manastyrskim, jest wielu duchownych. Mieszkańcy wsi w tych wilajetach uzalają się, że brak nawet dostatecznej asystencyi duchownej dla grzebania zmarłych.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„UCIECZKA“

(z francuskiego.)

(Ciąg dalszy).

IV.

— Przyjdzie dzisiaj, czy nie przyjdzie?

Franciszek Dorsy, stojąc koło pawilonu d'Armenonville, patrzył sztywnie w aleę Longchamp, prowadzącą do bramy Maillot. Spojrzył na zegarek:

— Już pół do czwartej.... Dłużej czekać nie będę. Jutro już tu nie wrócę....

Jednak nie odchodził. Wczoraj powiedział był sobie także, że już nie wróci. Przez sześć dni z rzędu odbywał wśród śniegu i zimna tę bezskuteczną przechadzkę. Pierwszych dni, zanadto pewny, że przyjdzie, czekał na nią bez radości. Bo ona zaburzała jego życie, a Dorsy widział jasno, chociaż bez lęku, wszystkie następstwa tego zaburzenia. Zapewne nie zerwał on jeszcze zaręczyn, karyery nie zwiczył, lecz był na to przygotowany. A jednak on lubił swój zawód i w podobny sposób, lub prawie podobny, przywiązany był do swej narzeczonej. Z nią, jako żoną i wśród zawodowej pracy, życie kształtowało się naturalnie, rozwijało w całej pełni. — Nie był on z rzędu tych istot leniwych, które potrzebują podniecającego wrażenia, aby otrząsnąć się z ospałości i mieć złudzenie energii. Pracowity, o umyśle zrównoważonym, liczył normalnie na swą pracę i swe ognisko domowe, że mu dadzą szczęście uregulowane i zdrowe. Instyktownie nie lubił zaburzeń i nieładu, które zwykle towarzyszą namiętnym uniesieniom. I usiłował nadać tym uniesieniom cechę powagi i prawości swego charakteru.

W miarę, jak dni mijały bez Heleny, z coraz większą gorączką przychodził na miejsce schadzki, o której ona zdawała się zapominać. Przedłużał coraz bardziej daremne oczekiwanie. Z bijącym sercem przebiegał aleę parku, niemal pustą z powodu niepogody. Czasami jakaś postać kobieca złudziła go na chwilę. I zamiast biedz naprzeciw, przystawał, aby choć na sekundę to złudzenie przydłużyć. — To oczekiwanie, te krótkie złudzenia i rozczarowania, szarpały jego nerwy, lecz potęgowały miłość.

Na trawnikach pozostało jeszcze nieco śniegu, wyglądającego zdala jak biała rosa wiosenna. Promienie słońca, po przez ogołocone z liści drzewa, ogarniały cały park, a na ten tle światłaniem każda gałązka rysowała się wyraźnie. Odrębna to piękność lasu wśród zimy, która plastycznie zarysowuje kształty drzew i krzewów, pogłębia aleje, uderza melancholią przegniłych liści i łagodną bladeścią nieba, widzialnego szerzej.

— A, przecież, to nareszcie ona!...

Zdjęty lękiem, aby się znów nie pomylił, przystanął. Była ubrana w ten sam płaszcz i kapelusz, co za pierwszym spotkaniem. Tym razem mylił się nie mógł; żadna inna kobieta nie mogła isć krokiem tak lekkim i powiewnym. Zapatrzony, nie ruszał się z miejsca, nawet gdy już była tuż przy nim. Wyciągnęła ku niemu rękę.

— A to pani... to ty! — wyjąkał. — Straciłem już był nadzieję....

— Odwiedzałam znajomych niedaleko bramy Maillot. I wracam do domu przez las.... To nieco dalej..., ale pogoda dzisiaj tak piękna....

Nie chciał podnosić tej dziecinnej wymówki. Ogarniał ją całą płomienistym wzrokiem i czuł ogromną radość, zalewającą mu serce.

A ona usiłowała oszłodzić się mówieniem:

— Myślałam, że nie zdołam przejść przez avenue de la Grande-Armée.... Tyle tam samochodów w tej dzielnicy! A ja boję się tych nieznośnych samochodów.... Zdaje mi się, że w rozpędzie leczę na mnie i zmiażdżą.... Ale dlaczego nie mówisz? Nie jesteś wcale uprzejmym, panie Franciszku....

— Patrzę na ciebie i jestem szczęśliwy....

Na jej twarzy dostrzegł on teraz ten sam wyraz lęku, a zarazem namiętności, który zauważył już pierwej. Głosem zmienionym, nagle spoważniałym, spytał.

— Czekaleś na mnie?
— Codziennie.
— Nawet gdy śnieg padał?
— Nawet podczas śnieżycy....
— Biedny Franciszku!

Próbowała śmiać się.

— Lasek musi ładnie wyglądać w śniegu.

— Nie wiem.... Czekaleś na mnie....

Sztuczny śmiech Heleny uwiązał w krtani.

— Powiedziałam, że nie przyjdę.... A jednak przyszłam.... To źle. Ale nie przepuszczałam, że cię spotkam.

— Nie przepuszczałaś?...

— Nie. Mówiłam sobie: znudził się oczekiwaniem daremnym. Po sześciu dniach stanowezo się znudził....

— Czy się gniewasz za to?

— Boję się.... podobnie jak tam.... tych samochodów....

— Kocham cię, Heleno!

— Zamiecz pan!... błagam.

Mniej surowo, dodała:

— Tu są ludzie.... mogą słyszeć.

Wyszli z alei Longchamp i skierowali się na drogę, zwaną des Laes. Przed nimi przejechała młodzianka amazonka, dosć niezgrabnie trzymającą się na siodle. O kilka kroków za nią, jechał młodzieniec, zapewne brat jej; oboje nie zwracali na nie uwagi, oddani całkowicie przyjemności tej przejażdżki konnej; niebawem zniknęli w kierunku wielkiego wodotrysku.

Z drogi des Laes wybiega ścieżka, prowadząca w głąb parku. Była zupełnie pusta.

— Chodźmy tędy, — zaproponował Dorsy, — na tej ścieżce tylko na dwie osoby jest miejsce.

— Gdzież tędy dojdziemy?...

— Do niższego jeziora po za pawilonem Royal.

Zawahała się chwilę, lecz wnet uległa.

Szli obok siebie; na tej ścieżce rzeczywiście nie było miejsca jak tylko na dwoje. Nie-

bawem stracili z oczu wielkie aleje i znaleźli się sami, wśród drzew, jak w lesie. Nie mówili nic, ale serca ich uderzały coraz szybszym tętnem.

Próbował ująć ją za rękę.

— Nie! — szepnęła — nie dotykaj mnie.... To prosba, którą zanoszę....

— Heleno, ja cię kocham od lat ośmiu....

— Z ośmioletnią przerwą....

I bez uśmiechu mówiła dalej:

— Teraz zapóźno. Musisz się mnie wyrzec. Przyszłam, aby ci to powiedzieć.

— Nie kochasz mnie, Heleno

— Ja ciebie nie kocham!... Słuchaj, nawet wyobrażenia mieć nie można, jak ja cię kochałam!... Przed ośmiu laty przyszłobyś uśmiechała się do ciebie. Miałeś rodzinę, byleś zamożny i tak bardzo pociągający! Miałeś sierotka, bez majątku, jak ja, o której mówiono z przekąsem, bo była ładna, a w której obronie nie stawał nikt, nie mogła spodziewać się, żeby została twoją żoną. Ja też nie byłam tak wymagająca. A kochałam cię tak bardzo, tak gorąco, że gdybyś był chciał wówczas....

— Gdybym był chciał?...

Głosem podobnym do szelestu uschniętego liścia, spadającego z drzewa, szepnęła:

— Byłabym twoją....

— Ach! zawołał Dorsy, nadto wzruszony, by przemówić słowo.

Helena podniosła na niego swe czarne oczy i zwolna zdejmowała rękawiczki. Obnażoną dłonią podała mu do pocałunku:

— Tak, Franciszku. Nie jestem zadowolona.... W uczuciach zawsze byłam szczerą i nie łudziłam nikogo. A teraz oto jest wszystko, co ci ofiarować mogę: wyznanie mej dawnej miłości, wielkiej a drogiej tajemnicy mego życia.... Przyszłam, aby ci to wyznać nie żłóżyć.... Nawzajem przyrzeknij mi, że nie będziesz się starał odtąd mnie widzieć....

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 28 maja.

— JE. P. Namiestnik Leon hr. Piński zachorował w Grzymałowie na ischias. Do P. Namiestnika wyjechał wezwany prof. dr. Prus.

Wskutek tego powrót JE. P. Namiestnika do Lwowa został odroczonej.

— JE. Pan Prezydent dr. Aleksander Mnisek Tehorznicki po przeprowadzeniu wizytacji sądu powiatowego w Kałuszu, powrócił do Lwowa.

— Ks. Arcybiskup Teodorowicz wyjechał do Kochawiny, gdzie — jak wiadomo — zapowiedział rekolekcie.

— Z Politechniki. P. Władysław Karol Wiktor 3 im. Kornecki, rodem z Białej, złożył na Wydziale inżynierii tutejszej Politechniki drugi egzamin rządowy.

— Mianowania. Wydział krajowy zamianował ukończonych słuchaczy Politechniki Alfreda Gawalewicza i Władysława Piotrowskiego, prowizorycznymi inżynierami-adjunktami oddziału techniczno-drogowego w Wydziale krajowym.

Rada m. Lwowa na odbytem wczoraj posiedzeniu poufnym zamianowała starszą nauczycielką w szkole św. Mikołaja (na Pasiakach) p. Maryę Rzepecką.

— Nowe urzędy pocztowe. Z dniem 1 czerwca b. r. wejdą w życie nowe urzędy pocztowe: w Polance (pow. Krosno), w Klasnem (pow. Wieliczka) i w Mycowie (pow. Sokal).

— Nowe stacje telegraficzne. Z dniem 1 czerwca b. r. otwarte zostaną w Jarzemcu i Worochoie (pow. Nadwórna) przy istniejących tam urządzeniach pocztowych stacje telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— Telefon Brzuchowice - Lwów. W Brzuchowicach otwarto stację telefoniczną w połączeniu ze Lwowem.

— Stypendyum. P. Zygmunt Jarecki, laureat konserwatorium lwowskiego, otrzymał z Wydziału krajowego stypendyum im. Lipińskich, w rocznej kwocie 1000 K., celem dalszego kształcenia się w grze na skrzypcach w Wiedniu.

— Sprawa opróżnienia zamku na Wawelu zostanie w najbliższych dniach formalnie załatwioną i umowa, zawarta między Wydziałem krajowym i administracją państwową, podpisana. Po podpisaniu umowy przystąpią władze wojskowe bezwzględnie do rozdawania dostaw i robót około nowych budowli wojskowych w Krakowie, ażeby budowa jeszcze w bieżącym roku rozpocząć się mogła.

Wskutek tego Wydział krajowy odniósł się już teraz do Ministerstwa wojny z wyrażeniem usilnego życzenia, aby wszystkie przedsięwzięcia, dostawy i roboty przy tych nowych budowli wojskowych poruczone zostały wyłącznie siłom krajowym.

Równocześnie zwrócił się Wydział krajowy do Prezesa Koła polskiego, JE. Apolinarego Ja-

worskiego, z prośbą, ażeby w tej, ze względów ekonomicznych i socyalnych bardzo ważnej dla kraju sprawie, zechciał swym i Koła polskiego wpływem poprzeć starania Wydziału krajowego i wyjednać uwzględnienie słusznych życzeń kraju.

— Wiec akademicki. Dalszy ciąg wiecu ogólno-akademickiego, z dnia 22 b. m., odbędzie się w piątek, dnia 29 b. m., w sali Stow. „Gwiazda“ przy ul. Franciszkańskiej 7 o godzinie pół do 7 wieczorem.

— IV Zlot Sokołów we Lwowie. Komisya-matka uchwaliła na wtorkowym posiedzeniu umieścić w dwóch bocznych wieżach pawilonu wchodowego na boisku tympanony pędzla artystów malarzy Dębickiego i Krupskiego. Będą to obrazy 3 m. wysokości a 5 m. długości, a zatem dokładnie widoczne ze wszystkich miejsc na trybunach. Przedstawiać będą hold ojezyźnie i ideę Związku sokolego. Szkice ich przedłożono już Związkowi.

Uchwalono, że oddział pań, biorący udział w ćwiczeniach nie weźmie udziału w pochodzie, a to z powodu trudności technicznych, jakie wynikałyby z takiej inowacji, tudzież z powodu regulaminu pochodowego, który udziału kobiet w pochodzie publicznym nie dopuszcza.

Uchwalono zorganizować pomoc lekarską w razie nagłych wypadków na boisku i uproszono o to dr. Legeżyńskiego, fizyka miejskiego.

Uczestników Złota zgłosiły dalej: Brzeżany 50, Czerniowce 32, Dąbrowa 24, Jaworzno 10, Kopyczyńce 27, Tłumacz 12, Wojnicz 16, Zagórz 15. Razem dotychczas zgłoszono 729 uczestników.

Komisya-matka ustaliła już ceny wstępu na ćwiczenia publiczne: łoże po 25 i 20 K., miejsca do siedzenia na trybunach po 4, 2 i 1-20 K., miejsca do stania 60 i 20 h.

Na posiedzeniu komisji lokalnej grona związkowego wraz z naczelnictwem związkowym ułożono ostatecznie program ćwiczeń zlotowych i zawodów.

— Komitet leczniczej kolonii rymanowskiej zawiadomienia interesowanych w tej sprawie, że oględziny lekarskie dziewcząt, które się podały w roku bieżącym, odbędą się w sobotę, 30 b. m., w szkole im. Staszica o godzinie 5 po południu, a oględziny chłopców w tej samej sali we środę, 3 czerwca.

— Lwowskie Koła Towarzystwa Szkoły ludowej zawiadamiają swoich członków, że staraniem Kół odbędzie się dla delegatów Towarz. Szkoły ludowej zebranie towarzyskie w poniedziałek, d. 1 czerwca b. r., o godzinie 8 wieczorem w restauracji „Filarmonii“. Kartę uczestnictwa w cenie 5 K. nabyć mogą członkowie Towarzystwa Szkoły ludowej w kole akademickim (pasaż Mikołascha II schody, II piętro) między godz. 1—4.

— Lwowskie koło Związku pomocy narodowej odbyło wczoraj w sali „Ognia“ konstytuujące walne zgromadzenie, na którym dokonano wyboru zarządu.

Przewodniczącym wybrany został prof. dr. Placyd Dziwiński, jego zaś zastępcą p. Władysław Dunin-Wąsowicz.

Koło liczy obecnie 127 członków.

— Popieranie przemysłu krajowego. Sekcja finansowa lwowskiej Rady miejskiej uchwaliła udzielić spółce szewców „Kraj“, związanej przed niespełna rokiem we Lwowie, celem wspólnej produkcji i sprzedaży obuwia, pożyczkę w kwocie 5000 K., zwrotną w 20 ratach kwartalnych.

— Wiec narodowy we Lwowie. Wydział wykonawczy wiecu zawiadamia wszystkich, którzy otrzymali zaproszenia i podpisali deklarację wiecową, że karty uczestnictwa wydaje biuro wydziału wykonawczego, znajdujące się we Lwowie w hotelu Europejskim. W sobotę zaś 30 i w niedzielę 31 b. m. biuro to znajdować się będzie w sali ratuszowej we Lwowie (I piętro).

— Walne zgromadzenie członków krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej odbędzie się w sobotę, dnia 6 czerwca b. r., o godzinie 5 po południu.

— Walne zgromadzenie polskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół II“ Lwów, odbędzie się dziś, we czwartek, o godzinie pół do 8 wieczorem w sali gimnastycznej szkoły im. Konarskiego. Na porządku dziennym: Przyjęcie statutów; wybór wydziału; wnioski członków.

— Festyn Tow. wzajemnej pomocy weteranów z r. 1863/4, na dochód starców, wdów i sierót, odbędzie się dnia 7, a w razie nieopowiadania d. 14 czerwca b. r. na placu powystawowym pod protektorem p. prezydentowej Małachowskiej.

— Ślub p. Eugeniusza Noła z panną Aleksandrą Jasińską, córką Zygmunta i Marii z Rylskich, odbędzie się we Lwowie, dnia 6 czerwca, o godzinie pół do 1 w południe, w kościele św. Marii Magdaleny.

— Zamach samobójczy. W rzeczywistości przy ul. Słodowej 13 usiłował wczoraj skończyć na bruk dziedzińca z ganku II. piętra w zamiarze samobójczym dozorca domu przy ul. Piekarskiej 1. 51, Michał Kociański. W czasie sprostowania jednak zamiar desperata i uratowano go od niechybnej śmierci. Powodem zamachu samobójczego miały być kłopoty finansowej natury.

— Powrót dezertera. Komenda 30 p. p. zawiadomiła wczoraj tutejszą policję, że szeregowiec 13 kompanii Luksander, który przed kilku dniami zbiegł z koszar, powrócił wczoraj dobrowolnie.

— Zbiłkany, rosły koń kary, jest do odebrania u p. Rozalii Tychowskiej, zamieszkałej przy ul. św. Marcina 1. 43.

— Kronika policyjna. Aresztowano wczoraj dwie notowane złodziejki Annę Łotycz i Anastazję Stanisukową za podejrzenie posiadania butla rumu olbrzymiej objętości, papierosów z firmą „Odessa“, worka gotowanych więdznych uszu.

Na sprzedaży rossyjskiej tabaki przytrzymał wczoraj niejaką Malciej Götz, którą oddano do aresztu policyjnych.

— Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Hipolit Pietraszkiewicz, dyrektor szkół miejskich, weteran z r. 1863, przeżywszy lat 63; — Władysław Stanuchowski, były właściciel dóbr ziemskich.

— Rada nadzorcza Tow. Wzaj. Ubezpieczeń w Krakowie ukończyła swe posiedzenia; wybrała jeszcze referentów na ogólny zjazd delegatów dla poszczególnych dzielnic. Przeprowadziła w końcu weryfikację wyboru dwóch delegatów: p. Edmunda Riedla, kupca dla okręgu miasta Lwowa i Władysława Niedzwiedzkiego, właściciela dóbr Waukowce (pow. rudecki) dla okręgu Sambor-Stryj.

— Świętokradztwo. W nocy w wtorek na środę spełniono w Krakowie niezwykłą kradzież. Nie wykryty jeszcze sprawca wyłamał kratowane okno w wieży kościoła OO. Karmelitów na Piasku i tędy dostał się do wnętrza świątyni. Tutaj rozpoczął gospodarę, która, sądząc po dokonanej kradzieży, dłuższy czas trwać musiała. W czasie plądrowania przyswiecał sobie sprawca szwedzkimi zapalkami, z których pudełko znalezione na oknie. Wyłamał on zamek od cyboryum w głównym ołtarzu i z tamtąd zabrał puszkę srebrną, zawierającą kilkadziesiąt komunikantów. Puskę znalezione na oknie, którym sprawca napowrót wyszedł. Natomiast nie znalazł nigdzie komunikantów, które znajdowały się w puszcze w cyboryum. Najstaranniejsze poszukiwania nie wykryły ich śladu. Widocznie sprawca kradzieży już zabierał się z puszką z komunikantów do wyjścia z kościoła; prawdopodobnie wtedy rozmyślił się, że cenny przedmiot mógłby się przyczynić do zradzenia osoby złodzieja. W ten tylko sposób można sobie wytłómaczyć wyniesienie puszki z cyboryum i pozostawienie jej na oknie. Złodziej nie ograniczył się na rozbiciu cyboryum, rozbil on także i spłądował cztery skarbonki w kościele i zabrał z nich około 80 koron gotówką. Wszystkie ślady wskazują, że rozbiciu cyboryum i skarbonek dokonywał już umiętny specjalista. Zachodzą pewne znamiona, pozwalające przypuszczać, że ten sam sprawca dopuścił się niedawno w kościele w Mogile podobnej kradzieży, jak w kościele OO. Karmelitów, oraz dokonanej onegdaj kradzieży w koszarach im. Arcyksięcia Rudolfa w Krakowie.

— Samobójstwo w pociągu. Z Przemysła telegrafują: W pociągu osobowym, przychodzącym z Chyrowa do Przemysła o godz. 2 m. 8 po południu, odebrała sobie wczoraj życie przez utrucie Antonina Bakonyi, ekspedytora pocztowa w Chyrowie, licząca lat 18, córka urzędnika kolejowego w Przemyslu. Czynu rozpaczliwego dokonała denatka między Chyrowem a Nowem miastem. Z dworca przemyskiego odstawiono nieszczęśliwe dziewczę, konające do szpitala powszechnego, gdzie zmarła, nie odzyskawszy przytomności. Samobójstwo spowodował silny rozstrój nerwów.

— Archiwum w Bieczu. Zwierzchność gminna m. Bieczy zawiadomiła grono konserwatorów Galicji zachodniej, że archiwalia, przechowywane w tamtejszym magistracie, ocalały w zupełności w czasie ostatniego pożaru i niebawem zostaną przesłane do archiwum krajowego w Krakowie.

— Wykonanie wyroku śmierci. Wczoraj powieszono w dziedzińcu gminnego sądu w Chebie skazanego na śmierć Antoniego Fischera, który w lipcu r. z. zamordował w Karlsbadzie właściciela kawiarni Honischa.

NA WARSZAWSKIM BRUKU.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
PRZEZ
ARTURĄ GRUSZECKIEGO.

IX.

(Ciąg dalszy).

Poluś, siedząc blisko, odczuwał wewnętrzne łkanie rozżalonej Ireny, upajały go jej perfumy, zapach włosów, a posłyszawszy jej słowa, zwołał z zapalem.

— Wszyscy mogą się odsunąć, tylko nie ja — objął ją przemocą, i całując w twarz szeptał: — ja kocham panią, uwielbiam, szalę się.

Zdaje się, że te słowa podziały ją kojąco na bolesć Ireny, bo biernie poddała się całusom i uściskom. Po chwili spytała szeptem: — Pan długo zostaje w Warszawie?

— Chciałbym jak najdłużej... ale zawsze jeszcze będę jaki tydzień.

— Tak krótko? — szepnęła z żalem, tuliąc się do niego — zaledwie poznałam, już pan wyjeżdża?

— Wróć, napewno wróć... i zostaną z panią na zawsze, na całe życie — mówił cicho, z namiętnością.

— Nie zwodzi pan mnie?

— Przysięgam! — i przycisnął ją silniej do siebie.

Odsunęła go, mówiąc: — Zwolna panie Apoloniuszu... teraz mi nie w głowie czułości... już ze względu

na miłość pana nie mogę być skompromitowaną.

— Niech pani usłucha mojej rady, nie puścić nikogo... a potem wyprowadzę panią spokojnie.

— Nie, nie, wpuścić trzeba koniecznie, — broniła się słabo.

— Ależ pani, — zaczął Poluś... Wtem zapukano ostro do drzwi.

Panna Irena drgnęła i chciała powstać, Poluś objął ją, ramieniem przycisnął do siebie i nasłuchiwał.

Zapukano jeszcze raz, a jakiś głos przemówił:

— Jaśnie pan w domu, bo klucz jest w zamku, od pokoju.

Znów zapukano, i Poluś posłyszał głos dobrze znany, ostry, suchy.

— Polusiu!... Polusiu!... Otwórz, to ja!

Ten głos, ach, ten głos! to ciocka!

Opuścił ręce bezwładnie, pobladł i drżał jak w febrze. Wstał i szybko szeptał:

— Na miłość Boga, na wszystko co święte, zaklinam panią... schowaj się pani do szafy... to moja ciocka, i ja zgubiony, i pani, prędzej, prędzej, zaraz ją wyprawię.

Tyle szczerzego przerażenia, obawy było w jego głosie, prosił tak rozpaczliwie, że panna Irena, sama również przerażona niespodziewaną wizytą, wstała szybko i weszła do szafy szeptać.

— Tyłko nie zamykaj, bo się uduszę.

Poluś, odkręciwszy kran elektryczny drzącą ręką, zwołał o ile mógł uradowanym głosem:

— Zaraz cioteczko... natychmiast!

Otworzył drzwi i w progu już całował ręce mrużąc:

— Co za szczęście! Jaka niespodzianka!

Ciotka w długim płaszczu alpagowym weszła, wzięła za rękę Polusia, podprowadziła pod światło i przyjrawszy mu się bacznie rzekła:

— Trochę zmierzniałeś... no, nic dziwnego, po chorobie... ucieszyłam się, gdy por-

tyer mi powiedział, że wychodzisz i jesteś w domu...

— Jaśnie pani tu każe znieść rzeczy? — spytał zastępcę numerowego.

— Tutaj...

— Może cioteczce będzie niewygodnie.

— Wolę spać przy tobie, będę spokojniejsza... zasłonisz się parawanem, a każe wnieść drugie łóżko... po co dwa numery, i tak dużo wydałam, — westchnęła.

— Zależy od woli cioteczki... ale...

— Żadne ale, — przerwała, — pomóż mi płaszczy zdjąć... i powieś w szafie, bo położony łamię się i mnie.

Poluś szybko zdjął płaszcz i powiesił na szaragach, mówiąc:

— Tu będzie lepiej...

— Dlaczego nie w szafie, kiedym ci powiedziała? — i szła ku szaragom.

— Zaraz cioteczko, natychmiast, — podbiegł do wieszadeł, — niechże cioteczka siada, zmęczona cioteczka.

Ostrożnie otworzył szafę, niosąc na rękę płaszcz zakurzony, przesiąkły zapachem lawendy. W głębi szafy dojrzał bladą twarz i błyszczące oczy panny Ireny, skinał głową na znak zachęty i przycisnął drzwi szafy.

— Jakież tu u ciebie fetor, obrzydliwe powietrze, — mówiła ciocka usiadłszy na fotelu, — jak w kałaznie, coś z wódki, cygara, co to jest?

— Takie cioteczko powietrze w Warszawie, — powiedział cicho.

— Teraz opowiedz mi szczerze, co ci było? co mówił doktor?

— Pisałem cioteczko... gorączka, dreszcze, trochę kaszlu.

— A wszystko przez tę Warszawę, — narzekła ciocka, — o, nie puszczę cię na drugi raz.

Służba wniosła pakunki i stawiała pod ścianą.

— Ostrożnie tam, nie stukaj tak głośno, zdaleka od ściany, — rozporządzała.

— Cioteczka zapewne głodna, może pójdziemy na kolację, bo i ja głodny.

— Ani myślę truć się po restauracjach, — zawołała oburzona, — domyśliłam się, że zjadłś dane ci zapasy, przywiózłam świeże... zaraz dobędę.

— Ja sam cioteczko... sam.

— Masz klucz... w tym pakunku na lewo... a wybieraj ostrożnie.

— Dobrze cioteczko.

— No, a jak się prowadził w Warszawie? — mówiła patrząc na Polusia krzątającego się około kufra, — spodziewam się, że dotrzymałeś słowa względem Warszawianek? co?

— Tak jest cioteczko... przysięgam.

Gdy Poluś stawał wyjęte prowizye na stole, rozległo się w pokoju przytłumione kichnięcie.

— A to co? — zawołała ciocka ździwiona.

— Co cioteczko? — spytał drżącym głosem.

— Kichnięcie... wyraźnie słyszałam... ktoś kichnął...

— Cioteczko, to ściany są tak cienkie, pewno sąsiad obok ma katar.

— Hm... może być... bo w tej Warszawie wszystko blaga... niby to murują, niby porządnym hotel, a ściany jak z papieru. No, jedź Polusiu, ja nie głodna... jedź.

Krajał szynkę, połykał z wielką trudnością i niesmakiem, rozmyślając gorączkowo, jakim sposobem wyprowadzić ciotkę z pokoju.

— Cóż za ohydne w pokoju powietrze, — mówiła wstając z fotela.

— Może się cioteczka przejdzie, — zaproponował.

— Także coś nowego... po nocy, — wzruszyła ramionami — a zbliżając się do okna — otworzę... zawsze będzie...

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Malowane brody.** Sztuczne brody na scenie mają wkrótce należeć do przeszłości. Burgtheater zainicjował reformę. Pierwszy zastosował ją p. Reimers w „Urielu d'Acosta”. Nie przyprawia się brody, lecz maluje się ją na twarzy. Z widowni zdziwienie jest zupełne. Zyskuje na tem ogromnie siła i wyraz mimiki. Przed przedstawieniem fryzjer teatralny czekał jak zwykle przed ubieralnią p. Reimera, zaostrzony w czarną brodę, która jest nieodłączną własnością Urjela. Artysta wzywa wreszcie swego Figara. Ten wchodzi. — Przypraw mi pan brodę. Fryzjer zbliża się i staje osłupiały. — Jakże panu mam przyprawić, skoro już kto inny to zrobił! Tymczasem była to broda... malowana. Ta ostatnia próba zdecydowała p. Reimera. Wyszedł na scenę z brodą malowaną i publiczność nie zauważyła zmiany.

— **Międzynarodowy kongres** dla chemii stosowanej rozpocznie w tych dniach swoje obrady w Berlinie. Zgłosiło się 1850 uczestników i zapowiedziano 350 odczytów.

Równocześnie odbędzie się wystawa środków do użytkowania spirytusu i ziemniaków.

— **Teatr transformacji,** znanego artysty Artura Zawadzkiego, w przejeździe z Rosy do Warszawy da dwa przedstawienia w czasie Zielonych świąt w Przemysłu, poczem udaje się do Tarnowa i Krakowa.

— **Pomnik Ibsena.** W miście Skien, gdzie Henryk Ibsen ujrzał światło dzienne, odbyło się w tych dniach poświęcenie jego pomnika, dłuta rzeźbiarza Visdala. W uroczystości wzięła udział publiczność miejscowa, która wielkim korowodem z magistratem i przedstawicielami obywatelstwa udała się na plac przed pomnik. Członek magistratu Ullmann w uroczystej przemowie wykazał znaczenie działalności Ibsena dla ludu norweskiego i dla całego świata cywilizowanego.

— **Stracenie ojca i syna.** W bawarskim miasteczku Straubing stracono onegdaj 60-letniego siodlarza Karola Bradla i 22-letniego jego syna Maksymiliana. W listopadzie zamordowali obydwa w celu rabunku agenta handlowego Dawida Bermanna, za co zostali skazani na śmierć. Stary Bradl, weteran z wojen w r. 1866 i 1870/1 i właściciel odznaki honorowej, miał wciąż jeszcze nadzieję ulaskawienia i jeszcze 11 maja zgłosił się do zarządu więziennego o lekarza dla bolących oczu, lecz zamiast lekarza przyszedł do celi jego prokurator i przeczytał mu zatwierdzenie wyroku śmierci. Obydwaj Bradlowie okazywali gorącą skruchę i modlili się żarliwie za przeznaczonymi im księżmi. Najprzód stracono młodego. Związano go i zaprowadzono z zawiązanymi oczyma do szafotu. Procedura cała trwała zaledwie kilka sekund, poczem przywieziono starego Bradla; modląc się głośno, rozplakał się wkońcu. Ciała obydwoh wywieziono natychmiast w asystencji księdza na cmentarz.

— **Do biegun południowych.** Nordenskjöld, syn zmarłego przed laty paru słynnego podróżnika, wyruszył z wyprawą do biegun południowych. Podczas pobytu w Buenos-Ayres oświadczył on dyrektorowi muzeum La Plata, że jeśli najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1903 r. nie nadeszły wiadomości do Punta-Arenas w Ziemi Ognistej, będzie to znakiem, że potrzebuje pomocy. Otóż dotąd wieści żadnych nie ma i rząd szwedzki przedstawił już parlamentowi wniosek, domagający się uchwalenia kredytu w sumie 200.000 K. na wysłanie wyprawy dla odszukania Nordenskjölda. Fundusz ten dopełniony będzie 50.000 K., zebranymi drogą składek prywatnych.

— **Dziennik kobiecy.** W Nowym Jorku wychodzi od niedawna dziennik *Daily Bulletin*, który, podobnie jak paryska *Fronde*, jest wydawany i redagowany przez same kobiety. Wydawczynią i administratorką jest dr. Franciszka Dickinson, redaktorką naczelną dr. Mabel Bowen, artykuły wstępne pisuje pani Alicya Blount, a reporterami są również, z małymi wyjątkami, kobiety. Dziennik nie różni się w ogóle od innych, zajmuje się tak samo polityką, sprawami społecznymi i sportem, przestępstwom poświęca specjalną uwagę, niema bynajmniej charakteru feministycznego, tylko uwzględnia sprawy i ideały kobiece więcej niż pisma redagowane przez mężczyzn.

— **Produkcja literacka Japonii.** Jeden z ostatnich zeszytów *Droit d'auteur* ogłasza szereg wykazów statystycznych o literackiej produkcji Japonii w ostatnich latach. Wykazy te otrzymało pismo od japońskiego ministerstwa dla spraw wewnętrznych. Okazuje się z nich, że w roku 1900 pojawiło się w Japonii 18.100 dzieł, a już w roku 1901 liczba ich zwiększyła się do 19.466. Ruch wydawniczy ciągle się wzmaga, a pojawiają się prace zwłaszcza z zakresu ekonomii, prawa, sztuk graficznych, religii i poezji. Liczba przekładów ustawicznie maleje. Bardzo znaczna w latach dawniejszych, wynosiła w roku 1900: 111. w roku 1901 tylko 35. Peryodycznych publikacji było w roku 1900: 961, w roku 1901: 1192. Publicznych bibliotek posiada Japonia nie wiele, bo tylko 16. Największą jest biblioteka cesarska w Tokio, licząca około 420 tysięcy tomów; inne biblioteki zawierają razem tylko 167.000 tomów. Mimo to czytelników jest bardzo wielu, z biblioteki cesarskiej korzystało 133.000 osób w r. 1901.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek (po cenach popołudniowych) „Piękna z Nowego Jorku”, operetka w 3 aktach P. Kerkerera.

W piątek (po cenach popołudniowych) „Sobótki”, sztuka w 4 aktach Hermana Sudermana.

W sobotę (po cenach niższych) „Świat na opak”, fantastyczno-groteskowa operetka w 5 odsłonach K. Kapellera.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej „Na zawsze”, dramat w 3 aktach Lucjana Rydla.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej „Śpiący Rycerze”, fantastyczne widowisko w 5 odsłonach z prologiem przez Sydona Friedberga.

W poniedziałek początek wyjątkowo o godzinie 3 po południu po raz ostatni w bieżącym sezonie „Mieszkanie”, sztuka w 4 aktach Maksyma Gorkijego.

W poniedziałek początek wyjątkowo o godzinie 7 wieczorem po raz 6 „Druciarz” (Der Rastelbinder) operetka w 3 aktach Wiktora Leona, przekład Adolfa Kiczmana, muzyka Fr. Lehára (z repertuaru wiedeńskiego Carlteatru).

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 27 maja b. r.)

Na początku wczorajszego posiedzenia, które wiceprezydent miasta p. Michalski otworzył po godzinie 7 wieczorem, interpelował r. Makowicz prezydenta, dlaczego nie rozpoczęto dotąd budowy kanałów w ulicach: na Skałce, Żółkiewskiej i Gródeckiej, jakkolwiek bardzo wielu robotników we Lwowie pozbawionych jest obecnie pracy.

W odpowiedzi na tę interpelację, oświadczył p. Michalski, że roboty około budowy kanałów w ulicach na Skałce i Żółkiewskiej już są w toku, natomiast budowa kanału w ulicy Gródeckiej dlatego tylko dotąd nie mogła być rozpoczęta, gdyż OO. Dominikanie nie chcą się zgodzić, by kanał ten przechodził przez ich grunta w ulicy Leona Sapiehy.

Z kolei r. Czarnecki zapytywał prezydenta, na jakiej podstawie polecił wypłacić część kaucyi w kwocie 34.000 koron dyrektorowi teatru miejskiego p. Pawlikowskiemu.

Wiceprezydent p. Michalski zauważył, że wypłatę części tej kaucyi zarządził nie samodzielnie, lecz na podstawie jednomyślniej uchwały komisji teatralnej, pod warunkiem jednak, że p. Pawlikowski do dnia 30 kaucyę swą ponownie uzupełni.

R. Czarnecki żądał dalej, aby komisja teatralna znievoliła p. Pawlikowskiemu do prowadzenia rokowań z dyrekcją teatru krakowskiego co do gościnnych jego występów we Lwowie; by wydelegowano komisję do rewizji trasy kolei Lwów-Winniki-Podhajce, tudzież by studnie niezakryta na cmentarzu Łyczakowskim zabezpieczono, celem zapobieżenia ewentualnemu wypadkowi.

Po odpowiedziach wiceprezydenta p. Michalskiego, uchwalila Rada z porządku dziennego oddać roboty wodociągowe dla nowych szkół im. Kordeckiego i im. św. Antoniego p. Henrykowi Bogdanowiczowi za kwotę 14.544 koron.

Z kolei uchwalila Rada regulację płac stróżom szkolnym we Lwowie, ustanawiając cztery stopnie płac rocznych po 720, 600, 500 i 480 koron z dodatkami na mieszkanie i płacami dla pomocników.

Na wniosek radnego Neumana uchwalono dalej przypuścić do losowania trzech posagów po 70 koron z fundacyi Antoniego Chwilińskiego 37 kandydatki.

W dalszym ciągu posiedzenia wydzierżawiła Rada karczmę w Zubrzy Towarzystwu akcyjnemu browarów lwowskich, oraz postanowiła, ażeby z funduszu 9000 koron, przeznaczzonego dla nauczycieli szkół ludowych, nie udzielano remuneracji lecz zapomóg.

Radny Śliwiński referował następnie sprawę uregulowania drogi serpentynowej, prowadzącej z ulicy Zielonej do rogatki Zielonej. Uchwalono zakupić na ten cel 576 metrów gruntu od p. Schirmera za ogólną sumę 4608 koron.

Radny Dzieślewski imieniem komisji wodociągowej referował w końcu sprawę ustanowienia etatu dla miejskiego zakładu wodociągowego.

Na wniosek radnego Jonasa uchwalono jednak sprawę tę odroczyć na 14 dni, celem rozpatrzenia jej przez sekcję finansową.

Na tem o godzinie 9:30 wieczorem zamknął wiceprez. p. Michalski posiedzenie jawne, zarządzając tajne.

Na posiedzeniu tajnym uchwalono jednomyślnie nad zaproszeniem na jubileusz m. Petersburga przejść do porządku dziennego.

Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń.

Kraków, 28 maja. (Tel. prywatny) Według ostatecznych zestawień, przygotowanych przez radę nadzorczą dla dzisiejszego walnego zebrania delegatów, działalność Towarzystwa Wzaj. Ubezpieczeń w ubiegłym roku administracyjnym przedstawia następujący obraz:

I. W dziale ogniowym. Było ważnych polic 508.041 (więcej o 44.272 w porównaniu z rokiem poprzednim). Zebrano zaliczki netto 9.638.078 (więcej o 541.087 k.). Wypadków pożaru było 5.469 (mniej o 322). Wypłacono wynagrodzenia wraz z funduszem na nieregulowane szkody wynosiły 6.123.233 kor. (mniej o 116.372 kor.). Czysta pozostałość wynosi 1.308.166 (więcej o 1.012.970). Fundusz rezerwowy, który w roku poprzednim wynosił 6.017.786 k., powiększył się w roku ubiegłym o 182.113 k. i wynosi obecnie 6.199.900 kor.

Rok ubiegły okazał się więc dość pomyślnym, co umożliwiło oznaczyć zwrot w wysokości 14 proc. dla członków działu ogniowego, a ponadto zwrócić w całości pożyczkę, zaciągniętą z funduszu rezerwowego w roku 1902/3 oraz dotować znacznie fundusze wyrównawcze i specjalne, co razem wyniosło kwotę 453.476 koron.

Co do rozmiarów klęsk pożarnych, stosunki w kraju wcale się nie poprawiły. Poprawy spodziewać się można dopiero wtedy, gdy przepisy ustawy o policy budowniczej i ogniowej będą znacznie energiczniej wykonywane. W drugiej połowie ubiegłego roku pożary w znacznej liczbie nawiedziły nasze miasta i miasteczka: Uhnów, Dolinę, Bohoroczany, Kuty i Zaleszczyki; gminy wiejskie: Pisary, Niedzieliska, Chwałowice, Mostkowice, Zawidowice, Zamoście i Czertowice; obszary dworskie: Okocim, Bierzanów i Karapczyjów, a w końcu różne przedsiębiorstwa przemysłowo-rolne i zakłady fabryczne. Nawiedziły też pożary kilkakrotnie Borysław, a wypłacone tu odszkodowanie przeniosło kwotę 490.000 kor. Pod względem klęsk ogniowych zapowiada się niepomyślnie także rok bieżący. Od 1 kwietnia bowiem do połowy maja nawiedziły pożary całe dzielnice miast: Gródek, Uhnów (ponownie), Mikulińce, Tłumasz i Rozdół; obszary dworskie: Dobrzeczków i Rossochowaciec; gminy: Koniuszków, Łanczyn i Wierzchnia oraz zakłady fabryczne i rolniczo-przemysłowe.

II. W dziale gradowym. W roku ubiegłym było polic 6743 (mniej 286 aniżeli w roku poprzednim). Wartość ubezpieczona wynosiła 42.933.687 koron (więcej o 1.137.931); zebrano zaliczki 913.430 koron (więcej o 9313). Pozostałość za rok ubiegły wynosi 164.065 koron, w roku zaś poprzednim niedobór wynosił 5888 koron. Fundusz rezerwowy powiększył się w roku zeszłym o 26.860 kor. i przedstawia obecnie kwotę 2.078.606 koron. Na fundusz tym ciężą jeszcze pożyczki w kwocie 41.768 koron, zaciągnięte na pokrycie niedoboru w latach poprzednich. Ponadto zarezerwowano kwotę 15.765 koron, jako fundusz specjalny z ubezpieczeń pośrednich.

III. W dziale życiowym. W roku ubiegłym okazał się czysty przyrost w ubezpieczonym kapitale w kwocie 5.082.553 kor. Gdy do tej cyfry doliczy się pozostały z końcem roku poprzedniego (1901) ubezpieczony czysty kapitał 89.559.061 koron, to otrzymany po dzień 31go grudnia 1902 roku ogólny stan w zabezpieczonych kapitałach w czystej kwocie 94.641.614 koron. Cyfry to świadczą o usilnej i skutecznej pracy działu życiowego, tem więcej, jeżeli się weźmie w rachubę istniejącą w tej dziedzinie ogromną konkurencję.

Premii zebrano w roku ubiegłym 3.412.164 kor. (więcej o 241.087 kor. aniżeli w roku poprzednim). Rezerwy matematyczne wraz z przeniesieniem premii po strąceniu reasekuracji wynosiły z początkiem 1903 r. 21.254.454 kor. (więcej o 995.960 w porównaniu z początkiem r. 1902). Fundusze ubezpieczeństwa wynosiły 1.957.501 (więcej o 456.049).

Wzrost rezerw matematycznych o kwotę 995.960 kor. jest stosunkowo znaczny, zwłaszcza gdy się uwzględni, że w roku ubiegłym poniosło Towarzystwo większe wypłaty z tytułu ubezpieczonych na dożywocie kapitałów. Wypłaty owe wynosiły w roku poprzednim kwotę 717.487 kor., w roku ubiegłym kwotę 1.109.509 kor., czyli że wypłacono z tego tytułu w roku ubiegłym więcej o 392.022 kor. Wzrost funduszy ubezpieczeństwa świadczy o silnym wzmocnieniu podstaw finansowych działu życiowego.

Porównując wyniki rzeczywistej śmiertelności pośród członków działu życiowego

w stosunku do przewidywanej, spostrzedz można, że śmiertelność rzeczywista w roku ubiegłym była mniejsza, od spodziewanej o 34 osób z ubezpieczonym kapitałem 73.122 kor. Zmarło więc osób o 12:17 proc. mniej aniżeli oczekiwano, przyzem wypłata ubezpieczonego kapitału była o 7:94 proc. mniejszą od przewidywanej. Moment ten wpłynął korzystnie na roczne zamknięcie rachunkowe.

Fundusze działu życiowego umieszczano w dających zupełną pewność hipotekach. Po całorocznej przerwie w udzielaniu pożyczek hipotecznych, spowodowanej brakiem przeznaczonych na ten cel funduszy, rozpoczęto w styczniu z. r. ponownie udzielać pożyczek hipotecznych, w skutek czego stan tych pożyczek podniósł się z końcem roku 1902 o kwotę 660.103 koron i doszedł do cyfry 7.936.926 koron. Nowych pożyczek hipotecznych udzielono w roku ubiegłym 18 na łączną kwotę 1.114.885 koron. Raty pożyczekowe wpływają regularnie i tylko w 6 wypadkach potrzeba wdrożenia kroków egzekucyjnych. Kredyt udzielony Spółce kredytowej członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w roku 1902, a to dopiero od 1 kwietnia 1902 (od tego czasu rozpoczęła Spółka udzielanie pożyczek pensyjnych) dosięgnął do końca grudnia z. r. kwoty 1.290.890 koron; od tej kwoty dział życiowy pobrał 20.391 koron tytułem procentu w wysokości 4 1/4 proc. Ogólny dochód z oprocentowania przy lokacji kapitałów okazuje się bardzo korzystny, o czem świadczy wpływ z tego tytułu o 96.415 koron większe, aże w roku poprzednim, przedstawiające się przeciętnie w stosunku procentowym w wysokości 5-06 proc.

Czysty zysk z roku zeszłego wynosi 270.619 k. (więcej o 66.314 aniżeli w roku poprzednim). Z zysku przeznaczono na uposażenie funduszy rezerwowych 169.593 k., na wypłatę dywidendy 101.025 k. Wynik ten pozwala na wypłacenie za rok 1902 wyższej o 1 proc. dywidendy, aniżeli w roku poprzednim, wyniesie ona w dziale ubezpieczeń A) 7 proc., w dziale ubezpieczeń B) 4 proc. od premii.

Produkcja nowych ubezpieczeń na rok 1903 zapowiada się pomyślnie.

IV. Tow. wzajemnego kredytu. Rok ubiegły nazwać można pomyślnym. Pomimo, że na straty, pochodzące z lat dawniejszych, odpisano w bilansie kwotę 19.665 k., to jednak pozostały czysty zysk, bez przeniesienia pozostałości w roku 1901, wynosi kwotę 150.150 k. Obrót kasowy wynosił 104.758.115 k. (więcej o 4.943.282 aniżeli w roku poprzednim). Udziały wynosiły 2.154.503 k., wkładki 5.350.744 k., weksli eskontowano 1483 sztuk na kwotę 7.314 531 k. Reeskont weksli wynosił 4.859.337 k. Fundusz rezerwowy wykazuje 83.072 k.

Stosunki sanitarne Bośni i Hercegowiny.

III.

(Zarządzenia sanitarne. — Szczepienie ospy. — Prace asanizacyjne. — Wodociągi. — Kanalizacja. — Cysterny. — Osuszanie okolic bagnistych.)

Z pośród mnóstwa zarządzeń wydanych dla asanacji kraju wyjmujemy tylko kilka na dowód, jak trafną w wyborze środków i troskliwą opieką otacza rząd krajowy Bośnię i Hercegowinę.

Wspomnieliśmy już, że ospa niemal stale gnieździła się na całym obszarze tych ziem i trzeba było nie lada energii, aby ją pokonać. Szczególne stosunki lokalne utrudniały owo zadanie w wysokim stopniu. Szczepienie dało się wprowadzić jedynie z wolna — odrazu jednak zwracały władze sanitarne baczna uwagę na to, aby odbywało się ono pod każdym względem w sposób wskazany przez naukę. Wydano tedy okólnik zabraniający przeszczepiania limfy z ludzi szczepionych. zakazano dowozu gałganów, używanych sukien i dywanów etc. z tych okolic Turcji i Czarnogóry, gdzie grasuje ospa; rozciągnięto sumienną kontrolę nad każdym wypadkiem choroby; wzbroniono zarobkować osobom z domów nawiedzonych ospą i powoływać ztamtąd popisowych, wydano nadto szczegółowe przepisy co do sposobu tępienia zarazy.

Aż do czasu okupacji zachował się w Bośni i Hercegowinie, stosowany niegdys w całej Europie, zwyczaj t. zw. waryolacji, t. j. przeszczepiania ospy z chorego na zdrowych. U zaszczypanych tym sposobem występują zazwyczaj ospa w lekkiej formie, zdarzają się jednak również wypadki ciężkie — cały więc ów system w gruncie nie jest niczem innym, jak rozwlękaniem zarazy.

Przeciwno waryolacji wystąpiły władze krajowe z całą energią, a natomiast kolejno poddawano coraz to nowe zastępy ludności t. z. wakenacyi, t. j. szczepieniu limfy z krów uzbieranej. Zrazu jednak ludność

opierała się temu, a także środki finansowe nie wystarczały.

Dopiero od roku 1886 rozpoczyna się szczyptę limfy Jennerowskiej na znaczne rozmiary. Odtąd rok rocznie wydawał rząd krajowy na ten cel sumę 16.000 koron rocznie, od roku zaś bieżącego podwyższono ją na 20.000 koron rocznie.

W latach 1887—1901 dokonano szczepienia w 766.832 gminach na 1.035.878 osobach. Najwięcej szczepień dokonano w r. 1900 (151.994). Rewakynacji dokonano w latach 1898—1902 na 105.000 osób.

Celem asanacji warunków naturalnych rozwinął rząd krajowy wielką skrzętność o koło postarania się o dobrą wodę i o usunięcie nieczystości.

Pierwsze z tych zadań udało się spełnić tem łatwiej, że współdziałała w niem gorliwie ludność mahometńska, potrzebująca wody dla obrzędów przepisanych przez Koran.

W pierwszych latach musiał rząd w obec niedostatecznych zasobów finansowych poprzestać na odnawianiu i ulepszeniu istniejących już urządzeń. Zwolna dopiero można było następnie zająć się urządzeniem normalnych, nowych wodociągów.

Rozpoczęto od Mostaru, który zaopatrzono w wyborną wodę w roku 1885, 6 kosztem kraju i skarbu wojskowego. Następnie przyszła kolej na Serajewo (1889-90), dalej zaś na Trawnik (1893) i Derwent (1896/7). Obecnie liczba miejscowości, które posiadają wodociągi doszła do 30.

Dla asanacji gruntu wystarczały ogółem zupełnie prymitywne środki. Jedynie w Sarajewie skutkiem szybkiego wzrostu miasta okazała się konieczność zaprowadzenia kanalizacji. Kanalizacja została dokonana w r. 1901. Ogółem długość kanałów Sarajewskich wynosi 70.734-35 m., koszt budowy 1.800.000 koron. Koszta te ponosi gmina.

W dalszym ciągu zamysła rząd zaprowadzić kanalizację w innych także miastach.

Nieodzownem jest także odwodnienie okolic bagnistych i założenie cystern w okolicach ubogich w wodę. W czasie od r. 1885 do 1901 założono 237 cystern i ucembrowano 78 źródełsk za łączną sumę 375.736 koron. Osobny regulamin podaje przepisy dotyczące oszczędzania cystern i ochrony ich przed zanieczyszczeniem.

Odwodnienie przeprowadzono przede wszystkim w okolicz Gacko, Polje i Mlade. Do osuszenia nizin nad Sawą nie można było na razie przystąpić z powodu niedostatecznych funduszy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

„Petrolea“. Z Wiednia donoszą. W lokalu galicyjskiego Towarzystwa naftowego odbyła się dnia 26 b. m. kilkogodzinna konferencja, w której wzięli udział reprezentanci prawie całego galicyjskiego przemysłu naftowego. Chodziło o ustalenie zasad umów komisyjnych między producentami ropy, a nowym Towarzystwem „Petrolea“.

Przedwczoraj deputacya producentów ropy pod przewodnictwem p. Gorayskiego była u PP. Ministrów Giovanelliego i Piętała z prośbą o przesłuchanie jeszcze raz producentów ropy przed wydaniem przepisów górniczo-naftowych dla kopalni. PP. Ministrowie obiecali uczynić zadość temu żądaniu.

Konferencja telegraficzna. W Londynie zebrała się międzynarodowa konferencja telegraficzna w obecności zastępców wszystkich rządów i Towarzystw, które podpisały międzynarodową konwencję telegraficzną. Idzie o poprawienie służby telegr. w interesie publiczności i o zniesienie należności za telegramy.

Dobrobyt. Dwutygodnik ekonomiczno-społeczny. Organ gal. Kas oszczędności pod redakcją dyr. J. K. Zielińskiego. Wyszedł nr. 10 i zawiera następujące artykuły: Gal. Kasa oszczędności. — Orzeczenia Trybunału administracyjnego w sprawach podatkowych. — Pocztowa Kasa oszczędności w r. 1902. — Produkcja srebra a kwestya walutowa. — Bank galicyjski dla handlu i przemysłu. — Dwudziestopięcioletnie Towarz. zal. w Krzeszowicach. — Rys historii ekonomicznej Galicji w końcu 18 stulecia przez N. Sokolnickiego (dokończenie). — Ruch wkładek w związkowych Kasach oszczędności za miesiąc kwiecień 1903. — Notatki. — Nowe stowarzyszenie. — Zmiany statutu. — Rozwiązania. — Wykreślenia. — Bibliografia. — Bilanse Kas oszczędności. — Kursy porównawcze giełdy wiedeńskiej. — Ogłoszenia.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 22:30 do 22:40, loco Ołomuniec 2105. do 21:15, loco Berne-Wiedeń 21:25 do 21:35

na czerwiec loco Aussig 22:35 do 22:45. Cukier w kostkach: prima 89— do 89—, secunda — do —. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40:60 do 41—. Nafta kaukazka: transito Tryest 8— do 8:50, galicyjska przeźroczysta 29:50 do 30—. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 28 maja. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7:75 do 7:90, pszenica na termin 7:60 do 7:75, żyto gotowe 6:25 do 6:30, żyto na termin 6— do 6:20, owies obrocny gotowy 5:90 do 6:25, owies obrocny na termin 5:80 do 6—, jęczmień pastewny 5:25 do 5:75, jęczmień browarniczy 6— do 6:50, rzepak 8:50 do 9—, lnianka — do —, groch pastewny 5:75 do 6:25, groch do gotowania 7:50 do 10—, wyka 4:50 do 5:75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5:50 do 5:75, hreczka 6:25 do 6:50, kukurudza nowa 5:50 do 6—, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 70— do 85—, konieczyna biała 50— do 90—, konieczyna szwedzka 60— do 90—, tymotka 35— do 40—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16:50 do 16:75 za 50 litr. paritas Tarnopol na termin — do —, wyranty — do —, ekskontyngentowy 9:25 do 9:75,

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan uda się 8 czerwca do Linzu, gdzie zwiedzi nowe budynki publiczne i będzie obecny na uroczystości strzelniczej w górno-austriackim mieście Kleinmünchen.

Jutro popołudniu przybędzie do Wiednia ks. Henryk meklemburski, małżonek królowej holenderskiej Wilhelminy i zamieszka jako gość Najj. Pana w Burgu.

„Dziennik ustaw państwowych“ zamieszcza obwieszczenie Ministerstwa skarbu w sprawie utworzenia osobnego okręgu wymiarowego dla ogólnego podatku zarobkowego III. i IV. klasy p. n. „Stryj miasto“ i „polityczny powiat Stryj z wyłączeniem miasta Stryja“.

Najbliższe posiedzenie Izby panów Rady państwa odbędzie się we środę dnia 10 czerwca o godz. 1 w południe. Na porządku dziennym znajduje się pierwsze czytanie ustawy o zniesieniu kaucyi służbowej dla urzędników państwowych. Na tem posiedzeniu przedsięwzięcie Izba wybór komisji ugodowej i cłowej.

Posłowie dalmaccy odbyli przedwczoraj wieczorem kilkogodzinną konferencję, na której omawiali oświadczenie, jakie złożył w Izbie deput. P. Prezydent Ministrów dr. Koerber w wyjaśnieniu niepoparcia prośby posłów dalmackich o audyencję u Najj. Pana. Uchwalono pozostawić posłom parlamentarnym do woli zajęcie odpowiedniego stanowiska w obec tej deklaracji.

Klub młodoczeski obradował wczoraj nad położeniem politycznym i parlamentarnym. Klub nie powziął żadnej uchwały decydującej, wyczekuje bowiem wprzód uchwał, jakie powzięmie młodoczeski komitet wykonawczy, który się zbierze 3 czerwca w Pradze.

Deputacya wermistrzów państwowych szkół przemysłowych z całej Austrii, wręczyła wczoraj posłom i członkom Rządu obszerny memoriał, zawierający ich postulaty. Główne żądania wermistrzów są: systemizowanie po 7-letniej służbie z XI. rangą urzędniczą; możność awansu do X. i IX. rangi; wydanie pragmatyki służbowej; ograniczenie zajęcia do 40 godzin tygodniowo. — Galicyjskich wermistrzów reprezentował p. Pretorius ze Lwowa. PP. Ministrowie oświadczyli i skarbu, oraz Ministrowie dr. Piętał i dr. Rezek przyrzekli deputacyi uwzględnienie życzeń w ramach możliwości.

Berlińska Germania zapewnia, że zmyślona jest wiadomość, jakoby biskupi pruscy otrzymali wskazówki z Rzymu, by popierali rząd przy tegorocznych wyborach do parlamentu i jakoby dalej cesarz Wilhelm wyraził życzenia ustanowienia delegatury papieskiej w Berlinie.

Do Pol. Corr. donoszą z Petersburga: Z pośród różnych pogłosek krążących o zachowaniu się władz rosyjskich w Mandżurji zasługuje na wymienienie zwłaszcza ta, że rosyjscy oficerowie włączyli chińskich robotników do wojska i że ci rozbójnicy dopuścili się mnóstwa rabunków i gwałtów w pobliżu granic koreańskich. W rzeczywistości jednak rzecz ma się tak, że pewne rosyjskie towarzystwo prywatne, które trzebi lasy w tych okolicach i nie mogło uzyskać podostatkami Rosyan dla sformowania strażnicy, ujrzało się zmuszone przyjąć do służby kilkuset Chińczyków, przeważnie wysłużonych wojskowych.

Wedle informacji z kół watykańskich, Ojciec św. wygłosi na najbliższym konsystorzku bardzo podniosłą allokucję w sprawie stosunków kościelnych we Francji i przytem zaprotęstuje przeciw sposobowi stosowania ustawy kongregacyjnej przez rząd francuski.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 maja. (Tel. prywatny). Rada nadzorcza Tow. wzaj. ubezpiecz. uchwaliła między innymi zaśliski: komitetowi budowy kościoła Elżbiety we Lwowie 200 kor., bursie im. Issakowicza oraz zakładowi sierót w Czerniowcach 200 kor., ochronce polskiej w Drohobyczu 100 kor., ochronce małych dzieci we Lwowie 100 kor., Przytulisku uczestników powstania z r. 1863 w Krakowie 200 kor., Stow. Ekonomek w Kołomyi 100 kor., Tereyarzom św. Franciszka w Stanisławowie 100 kor., Tow. uczestników powstania z r. 1863 we Lwowie 100 kor., Zakładowi św. Heleny we Lwowie 100 kor. i w. i.

Kraków, 28 maja. (Tel. prywatny). Jak słyhać, sąd wiedeński nie dostawił dotychczas Franciszki Nastaborskiej, aresztowanej w Wiedniu, do tutejszego więzienia. Podobno według zapatrywania sądu wiedeńskiego sprawa kradzieży kolejowych powinna być w całości rozpatrywana w sądzie wiedeńskim, który pierwszy rozpoczął dochodzenia przeciw Nastaborskiej i do Wiednia powinni być aresztowani konduktorowie odesłani. Uwieczony konduktor Moczulski udaje obłąkanego.

Wiedeń, 28 maja. P. Minister wojny pozwolił lekarzom wojskowym wziąć udział w Zjeździe chirurgów, który odbędzie się w lipcu b. r. w Krakowie.

Wiedeń, 28 maja. Komitet spirytusowy, wybrany przez austriacki centralny związek dla strzeżenia interesów rolnictwa i leśnictwa przy zawieraniu traktatów handlowych, uchwalił wczoraj wystosować do wszystkich korporacji centralnych rolniczych w Austrii wezwanie, aby w drugiej połowie czerwca odbyć naradę, celem podjęcia wspólnej akcji u rządu i parlamentu w sprawie spirytusowej.

Tryest, 28 maja. Na pewnym okręcie angielskim, który w sobotę przybył z Bombaju, zachorował palacz indyjski wśród podejrzanych objawów. Sanitarna komisja wstrzymała dalsze wyładowywanie towarów, przeważnie bawełny i ryżu i wysłała okręt pod obserwacyę lekarską.

Lublana, 28 maja. Demonstracye już się nie ponowiły. Tylko dom burmistrza „narodową kawiarnię“ i „dom katolicki“ obryzgnano atramentem, a odezwę prezydenta kraju, wzywającą do spokoju częścią poprzekresłano, częścią pozdzierano.

Zagrzeb, 28 maja. Skazano tu słuchacza Uniwersytetu Lenarca za podburzanie podczas ostatnich zajęć na 3 tygodnie aresztu, pewnego murarza za usiłowanie zderzenia napisu z węgierskiej dyrekcji kolejowej i ślusarza, który uwolnił uwięzionego już przez policję człowieka, obu na 14 dni aresztu.

Budapeszt, 28 maja. Na walnym zgromadzeniu wielkiego wydziału municypalnego zawiadomiono o zaproszeniu miasta na jubileusz Petersburga i o tem, że starszy burmistrz i dwóch członków wyjechało do Petersburga w imieniu Budapesztu.

Poznań, 28 maja. Posener Tagblatt donosi: Na Warcie koło Gębna wyróciła się lódź, w której znajdowało się 45 dzieci. Dwadzieścioro utonęło.

Poznań, 28 maja. (Tel. prywatny). W procesie przeciw komitetowi wrzesińskiemu na żądanie nadprokuratorji w Gnieźnie przesłuchani będą we Lwowie 2 czerwca, Piasecka, mąż jej i córki oraz małżonkowie Bednarowiczowie. Donosi o tem Dziennik Poznański.

Rzym, 28 maja. Papież przyjął wczoraj na posłuchaniu arcybiskupa zagrzebskiego.

Paryż, 28 maja. Wczoraj wieczorem odbył się tu meeting w celu uchwalenia protestu przeciw rzezi w Kisznieu. W meetingu wziął udział zastępca rosyjskich socjalistów Rubanowicz. Uchwalono porządek dzienny, potępiający samowładztwo rosyjskie,

i wzywający wszystkich robotników do utworzenia międzynarodowego Związku.

Paryż, 28 maja. Figaro ogłasza list byłego sekretarza pani Humbertowej, Parayre, do obecnego ministra marynarki Pelletana. W liście tym dziękuje Parayre za mowę Pelletana, wówczas posła, wygłoszoną w roku 1889 w Izbie dep. w dyskusji nad wyborem kontrkandydata Humberta i załączą do listu znaczną sumę.

Paryż, 28 maja. Prezes gabinetu Combes zarządził wstrzymanie wypłaty pensji proboszczowi w St. Denis, za to, że ten pozwolił wygłosić kazanie w kościele zakonnikowi Redemptoryście.

Chartres, 28 maja. Z polecenia prokuratora państwa z Chartres wdrożono sądowe śledztwo w sprawie nieszczęśliwych wypadków, które się wydarzyły podczas wyścigu automobilowego Paryż-Madryt. Przesłuchano już wielu rannych automobilistów, którzy spowodowali wypadki.

Londyn, 28 maja. W Izbie gmin zawiadomił indyjski sekretarz stanu lord Hamilton, że w Pendżabii (Punjab, Indie zachodnie) liczącej 22 1/2 miliona ludności od 1 stycznia do 2 maja b. r. zmarło na dżumę 141.789 osób.

Haryburg, 28 maja. Kowencya republikańska Pensylwanii uchwaliła ponowną kandydaturę Roosevelta na prezydenta i oświadczyła się przeciw wszelkiej zmianie obecnego systemu taryfowego.

Katastrofa na morzu.

Antwerpia, 28 maja. Parowiec angielski „Huderveld“, płynący do Grimby zderzył się ze statkiem szwedzkim, przyczem ze statku angielskiego utonęło 22 pasażerów. Byli to przeważnie emigranci włoscy i austro-węgierscy.

Antwerpia, 28 maja. W katastrofie okrętowej zginęli między innymi następujący austriaccy poddani: Dymtro Basiuk, Wasyl Kowalek, Wasyl Zelema, Anastazy Marcia, Katarzyna Daniszczuk, Jan Bohosiewicz, Jan, Alfonsa i Antonina Kaplikowie, Stanisław i Marya Strzeleccy, Paweł Popowicz i Ludwik Świrski.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 maja. 1903. Giełda południowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117:21, Renta majowa 100:50, Węgierska renta koronowa 99:27, Akcye austr. Zakładu kredytowego 664:25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 726:50, Akcye Anglobanku 275:50, Akcye Unionbanku 527—, Akcye Bankvereinu 480—, Akcye Länderbanku 411—, Akcye Kolei państw. 676:50, Lombardy 45:50, Akcye kolei Elbethal 427—. Akcye Fabryki broni —, Akcye tytoniowe —, Akcye Alpy 378:50, Akcye Rima Muranyi 468—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1660—, Losy tureckie 118:25, Ruble 253—, 20-Franki —, Tramway —.

Uspokobienie: spokojne.

Wiedeń, 28 maja. 1903. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcye austriackiego Zakładu kredyt. 664:50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 726—, Akcye Anglobanku 275—, Akcye Unionbanku 527—, Akcye Länderbanku 410:50. Akcye Bankvereinu 481:50, Akc. Bodencredit 955—, Akcye galic. Banku hipotecznego —, Akcye kolei państwowych 677:25, Akcye kolei Południowej 45:50, Akcye Tramway A) —, Akcye Tramway B) —, Akcye kolei Elbethal 425—, Akcye kolei Północnej 5540—, Akcye kolei czerniowieckiej 579:60, Akcye Alpy 378:50, Akcye Rima Muranyi 468—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1655—, Akcye Fabryki broni 347—, Akcye tureckie tytoniowe 343—, Obligacye węgierskiej indemnizacji 98:25, Renta majowa 100:50, Austriacka Renta koronowa 100:80, Węgierska Renta koron. 99:25, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98:25, 4 prc. Listy Banku krajowego 98:75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101:75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98:15, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101:45, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99:85. 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 98:90, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96:40, Losy tureckie 118:50, Marki 117:17, Ruble 252:75.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1903 r. (Czas środkowo-europejski.)

„Krynica“. Rozsyłkę wód mineralnych „Zdrój główny“ i „Stotwinka“ rozprzetł, zamówienia przyjmuje c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

Renty Państwowe przeznaczone do konwersji przyjmujemy do zrealizowania lub ostemplowania bezpłatnie, oraz służymy radą przy zamianie na inne walory

Sokal & Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dy skretle przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. maja 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. M. hr. Dzieduszycki z Tłumacza, L. Markowski z Dolinca, M. Leontowicz i J. Kraszyński z Rosyji.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. T. hr. Łoś z Kulmatycza, A. Przedzymirski z Jajkowiec, A. Frankowski z Lachowice.

HOTEL WŁOCZYSKI.

P. T. Modrzelewski z Rosyji.

HOTEL CENTRALNY.

PP. T. Korytyński z Niszaniec, P. Moczarski z Rasochaty.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeczkich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Table with columns: Pociąg, posp., osob., o godzinie, and detailed train routes to Lviv (Przyjeżdża do Lwowa) and from Lviv (Odjeżdża ze Lwowa).

Table with columns: Pociąg, posp., osob., o godzinie, and detailed train routes to Lviv (Przyjeżdża do Lwowa) and from Lviv (Odjeżdża ze Lwowa).

*) Ważny z dniem otwarcia szlaku Lwów-Sambor.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 min. od czasu lwowskiego.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28. maja 1903.

I. Akcje za sztukę.

Table listing various stocks and bonds with columns for name, price, and quantity.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. maja 1903.

A. Ogólny dług państwa.

Table showing government debt details.

Table with columns: Jednolity dług państwa w srebrze, B. Dług państwa, C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa, E. Obligacje indemnizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns: Bukowińskie obl. propinacyjne los za, G. Listy zastawne, II. Obligacje z prawem pierwszeństwa, J. Losy (za sztukę).

Table with columns: Czerw. krzyża austr. tow., K. Akcje banków, L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, N. WEKSLA, O. WALUTY.

Licytacje.

[4277 2-3] Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 15. Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) przed południem od 8 do 12 po południu od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8. Licytacje: Wtorek 2. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble, fortepiany, lexikony i większa ilość towarów białych i wełnianych. Środa 3. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble i kasa. Czwartek 4. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble, towary galanteryjne, 22 sztuk wełny na suknie damskie i 200 metr. sukna. Piątek 5. czerwca 1903 od 10 do 12 godz. meble urządzenie restauracyjne, maszyny do szycia, 100 par łyżew i 50 miednic blaszanych. Sobota 6. czerwca 1903 od 4 do 8 godz. meble, maszyna do szycia i garderoba stara. Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych. Lwów, dnia 24. maja 1903.

L. 46.910. [4273 3-3] OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Krakowskim okręgu budowniczym w latach 1904, 1905 i 1906, odbędzie się dnia 15. czerwca 1903 w c. k. Starostwie w Krakowie licytacja ofertowa. Koszta fiskalne szutru, w roku 1904 dostawić się mającego wynoszą: za 7520 m³ szutru 70004 kor. 30 hal. Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i w wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami. Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem. Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk. Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane. Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 9. maja 1903.

L. cz. E. 445/3 (4) [4258 2-3]

Dnia 2. lipca 1903 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 6. sądu tutejszego, odbędzie się licytacja realności lwh. 2138 gm. Zakopane. Powyższą realność oceniono na 10.985 kor. 22 hal. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 7323 kor. 48 hal. Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6. Takie prawa, w obęktórych niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, zgłosić należy do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy targ, dnia 15. maja 1903.

L. cz. E. 40/2 (17) [4250 2-3]

Na żądanie Dra Bronisława Błażejowskiego, odbędzie się dnia 3. lipca 1903 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 140, licytacja 3/16 części z połowy majątku Wola dołheńska część II. wyk. hip. l. 77 ks. gr. dla większych posiadłości w c. k. sądzie obwodowym w Stryju prowadzonej objętej, własność zobowiązującego Władysława Domaradzkiego stanowiących wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego, zapasu zasiewu i paszy. Gdy połowa, powyższej majątności oszacowana została na 25.812 kor. 36 hal., a przynależności na 131 kor., przeto stosunkowo cena szacunkowa wystawionych na licytację 3/16 części z tejże połowy majątności wynosi 4864 kor. 38 hal. czyli okrągło 4865 kor. Najniższa cena wynosi 3243 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stryj, dnia 24. kwietnia 1903.

L. cz. E. I. 459/3 (7) [4219 2-3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adwokata dr. Dębickiego w Kołomyi odbędzie się dnia 26. czerwca 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22, licytacja realności wbl. 88 ks. gr. dla I. Dz. miasta Kołomyi objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z okien, żaluzji, drzwi i kluczy. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 77.820 kor., przynależności zaś na 601 kor. 80 hal. Najniższa cena wynosi 39.210 kor. 90 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33. Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 2. maja 1903.

L. cz. E. 1436/2 (7) [4167 2-3]

Dnia 8. lipca 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności lwh. 18 ks. gr. gm. kat. Daszówka pod Nr. D. 41 wraz z przynależnościami, składającymi się z połowy domu mieszkalnego i jednej krowy. Połowa nieruchomości wystawionej na licytację, jest oceniona na 1671 kor., przynależności zaś na 180 kor. Najniższa cena wynosi 1234 kor. Warunki licytacyjne i inne dokumenta, przejrzeć można w kancelaryi sądowej. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki dolne, dnia 20. maja 1903.

L. 62/g. [4294 2-3]

OBWIESZCZENIE. Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy dwóch mostów drewnianych t. j. jednego głównego 162 m., a drugiego inundacyjnego 56 m. długiego na Dniestrze pod Mikołajowem w trasie projektowanej drogi Mikołajów-Krzywula, w stryjskim okręgu budowniczym, odbędzie się 18. czerwca 1903, o godz. 12. w południe w c. k. Starostwie w Stryju publiczna licytacja ofertowa. Koszta fiskalne wynoszą 63.318 kor. 60 hal. Ogólne i szczegółowe warunki budowy, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany, przejrzane być mogą w c. k. Starostwie, w godzinach urzędowych. Oferty pisemne opieczetowane według niżej podanego wzoru sporządzone, opatrzone marką na 1 kor. i w wadyum w kwocie 3200 kor. w gotówce lub papierach wartościowych, obliczonych wedle kursu dziennego, wnieść można w wymienionem c. k. Starostwie w wyżej oznaczonym dniu, najpóźniej do godziny 12 w południe. Oferty nie ułożone wedle wzoru, lub podane po terminie licytacji, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, lub zastrzeżenia, nie będą uwzględnione. Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 25. maja 1903. Wzór oferty. Niżej podpisani . . . obowiązują . . . się wykonać budowę dwóch drewnianych mostów na Dniestrze, w trasie projektowanej drogi Mikołajów-Krzywula, w stryjskim okręgu budowniczym, ze zniżką . . . % słownie 63.318 kor. 60 hal. Kwoty fiskalnej 63.318 kor. 60 hal. Warunki licytacji dobrze znam . . . i poddaje . . . się im bezwarunkowo. Załącza się przepisane wadyum w kwocie 3200 kor., składające się z Data Imię i nazwisko, charakter i miejsce zamieszkania oferenta.

L. cz. E. 362/3 (5) [4342 1-2]

Dnia 16. czerwca 1903, godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 17 sądu tutejszego licytacja 3/4 części realności lwh. 280 ks. grunt. gminy Orawa i 3/4 części realności lwh. 277 ks. grunt. tejże gminy wraz z przynależnościami, składającymi się z jednej krowy, jednego wozu na drewnianych osiach i jednego pługu. Nieruchomości wystawione na licytację są oceniane: 3/4 części realności lwh. 280 ks. gr. gminy Orawa na 7462 kor. 50 hal., zaś 3/4 części realności lwh. 277 ks. grunt. gminy Orawa na 15 kor., przynależności zaś na 88 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4975 kor., co do 3/4 części realności lwh. 280, 10 kor. co do 3/4 części realności lwh. 277 ks. grunt. gm. Orawa, zaś 58 kor. 66 hal. co do przynależności. Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Skole, dnia 15. maja 1903.

L. cz. E. 50/3 (5) [4319 1-3]

Na żądanie Kajetana i Tekli Żydków odbędzie się dnia 25. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 133 i realności lwh. 311 we Frydrychowicach. Obydwie te realności, jako stanowiące całość gospodarczą, zostaną sprzedane razem. Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 4830 kor. Najniższa cena wynosi 3220 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Andrychów, dnia 8. maja 1903.

L. cz. E. 316/2 (6) [4333 1-3]

Na żądanie Mojżesza Begleitera z Łąki, odbędzie się dnia 3. czerwca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łące, licytacja realności lwh. 594 ks. gr. gm. Łąka objętej. Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 140 koron. Najniższa cena wynosi 94 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg

tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Łąka, dnia 1. maja 1903.

L. cz. E. 1168/3 (6) [4316]

Na żądanie Józefa Kareńskiego jako cesyonariusza Banku powiatowego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 23. czerwca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu licytacja połowy ciała tab. lwh. 2184 gm. kat. Tarnopol objętego z p. bud. lkat. 2257, na której znajduje się realność pod Nr. kons. 1976 z budynkami i parceli grunt. lkat. 6119/2 i 6120/1 się składającego, Spirydyona Tołoczki własnej. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1546 kor. 50 hal. Najniższa cena wynosi 847 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tarnopol, dnia 7. maja 1903.

L. cz. E. 223/3 (6) [4326]

Na żądanie Mechla Bera Albina w Bazarze, odbędzie się dnia 4. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV, licytacja realności wyk. hip. l. 831. księgi gr. gm. Jazłowiec objętej składającej się z parceli budowlanej, na której zbudowana jest szopka. Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 67 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Buczacz, dnia 20. marca 1903.

L. cz. E. 783 (3)

[4324]

Na żądanie funduszu zaspokojenia wierzycieli upadłego Towarzystwa zaliczkowego w Busku, zastąpionego przez likwidatora adwokata dr. Schorra, odbędzie się dnia 1. lipca 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Busku licytacja ciała hip. l. 113 ks. gr. Grabowa, będącego własnością Józefa Kisila, a składającego się z pb. 71 objętości 404 sążni kwadratowych, na której stoi dom, stajnia i stodoła i pgr. 175 (pastwisko o obszarze 413 sążni²), pgr. 41 (rola o obszarze 2 m. 699 sążni²) i pgr. 1593 (droga o obszarze 455 sążni²), wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 2211 kor. 20 hal., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 1515 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 18. kwietnia 1903.

L. cz. E. 77/3 (3)

[4323]

Na żądanie funduszu zaspokojenia wierzycieli upadłego Towarzystwa zaliczkowego w Busku, zastąpionego przez likwidatora adwokata dr. Schorra, odbędzie się dnia 1. lipca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Busku, licytacja ciała hip. lwh. 408 ks. gr. Busk, Antoniego Kozłowskiego, syna Józefa własnego, składającego się z pbud. 1208 o obszarze 12 sążni², na której stoi dom drewniany, stajnia i stodoła, tudzież z pgr. 9294/4 (ogród) o obszarze 943 sążni² i 9290/2 i 9325 (role) o obszarze 1474 sążni².

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 679 kor. 39 hal.

Najniższa cena wynosi 452 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 18. kwietnia 1903.

L. cz. E. IX. 564/2 (19)

[4310]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności „Własna Pomoc“ w Krakowie, odbędzie się dnia 23. czerwca 1903 o godz. 12 w południe w Sądzie tut. sala V. tj. Nb. 14—15. parter ul. św. Jana I. orj. 22 licytacja realności pod lk. 27. Dz. VIII. w Krakowie położonej lwh. 1423 ks. gr. gm. Kraków objętej, zapisanej na rzecz Mojżesza Dawida Rubinsteina, składającej się z domu frontowego, 2 piętrowego, z oficyny 1 piętrowej, z oficyny 2 piętrowej i wychodków, stojącej na parcelach bud. lk. 994 i grt. lk. 483 2 mierzących w obszarze 17 arów 91 m² wraz z przynależnościami, składającymi się z 3 sztuk drzwi drewnianych jednoskrzydłowych bez futryny, stołu spiżarnianego, 2 szafek spiżarnianych drewnianych i 3 szaf spiżarnianych drewnianych.

Nieruchomość ta, oceniona jest na 146.882 kor. 55 hal. przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 73.476 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut. w biurze Nr. 2. ul. św. Jana L. 13. I. P.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 4. maja 1903.

L. cz. E. 2378/2 (12)

[4328]

Na żądanie Fedia Siedlaka odbędzie się dnia 3. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. celem zniesienia wspólnej własności licytacja realności lwh. 89 ks. gr. gm. kat. Krzywołużka objętej, składającej się z parceli gruntowej lkat. 375,2 roli w obszarze 1242 kwadratowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 24. kwietnia 1903.

L. cz. E. IX. 485/3 (10)

[4311]

Na żądanie Towarzystwa dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie, odbędzie się dnia 7. lipca 1903 o godz. 12 w południe w sądzie tut. sala V. tj. Nb. 14—15. parter ul. św. Jana I. orj. 22 licytacja realności pod lk. 151 w Krowodrzy położonej, lwh. 164 ks. gr. gm. kat. Krowodrza objętej, do Jetty Silberbach i masy spadkowej Abrahama vel Romana Silberbacha należącej, a obejmującej dom murowany 3 piętrowy z 2 oficynami w podwórzu, również 3 piętrowymi, przynależności brak.

Nieruchomość powyższa, jest oceniona na 79.128 kor. 57 hal.

Najniższa cena wynosi 39.564 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. ul. św. Jana L. 13. I. P.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 13. maja 1903.

L. cz. E. XVII 8/3 (19)

[4308]

Na żądanie p. Stefana hr. Ponińskiego w Krakowie, zastąpionego przez p. Dra Walentego Staniszeńskiego adv. w Krakowie, odbędzie się dnia 12. czerwca 1903, o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, Sala Nr. V. ul. św. Jana I. 22 parter licytacja realności pod lk. 42 Dz. I. w Krakowie położonej ks. gr. gm. Kraków lwh. 36 objętej (Hotel drezdeński) w rynku głów. pod l. or. 47, składającej się z dwupiętrowego domu frontowego, oraz trzech piętrowej oficyny wraz z przynależnościami, według protokołu opisanego i oszacowanego z dnia 11 lutego 1903 i z 23. marca 1903 r. (26 stor i wózka).

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 440.000 kor., (nie potrącając od tej kwoty ciężaru z karty C. poz. 66) przynależności zaś na 169 kor.

Najniższa cena wynosi 220.080 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVII.
Kraków, dnia 20. kwietnia 1903.

L. cz. E. III. 2723/2 (23)

[4349]

Dnia 7. lipca 1903 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w Sali 6. sądu tutejszego licytacja realności pod lk. 401⁴/₄ we Lwowie przy ul. św. Piotra I. 24 położonej, lwh. 335 IV. ks. gr. m. Lwowa objętej z przynależnościami.

Nieruchomość, wraz z przynależnościami oceniono na 52481 kor. 06 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 27001 kor. 53 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddz. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 4. maja 1903.

L. cz. E. IX. 1376/2 (29)

[4313]

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa, zastąpionego przez Expozyturę c. k. Prokuratorji Skarbu w Krakowie, odbędzie się dnia 30. czerwca 1903 o godzinie 12 w południe w Sądzie tutejszym Sala V. t. j. Nb. 14—15 parter, ul. św. Jana L. or 22 licytacja realności pod lk. 298 Dz. VIII. w Krakowie położonej, lwh. 1688 ks. gr. gminy Kraków objętej.

Przynależności brak.
Nieruchomość ta jest oceniona na 6210 kor.

Najniższa cena wynosi 3105 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 20. kwietnia 1903.

L. cz. E. XIII. 573/3 (7)

[4309]

Na żądanie p. Emilii z Rauchów Nitschkowej, zastąpionej przez adwokata dr. Tomika w Krakowie, odbędzie się dnia 26. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9

ul. św. Jana l. 13 licytacja realności w Krakowie lk. 278 Dz. I. lwh. 267 ks. gr. gm. kat. Kraków, składającej się z kamienicy dwupiętrowej oraz trzech oficyn dwupiętrowej, jednopiętrowej i parterowej i dwóch komórek przy ulicy Sławkowskiej L. or. 9 p. Maryi z Sułkowskich Kurnikowskiej własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z 4 drzwi dwuskrzydłowych i 3 drzwi jednoskrzydłowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 49592 kor., przynależności zaś na 47 kor.

Najniższa cena wynosi 26819 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 9. maja 1903.

L. 18216

[4344]

Obwieszczenie.

Opróżniona główna składownia tytoniu w Ottyunii będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji. Składownia ta umieszczona być może tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach w ryaku położonych.

Składownia ta przydzielona jest z poborem materiałów tytoniowych do c. k. Urzędu sprzedaży tytoniu w Stanisławowie i ma na razie zapatrywać w potrzebne materiały tytoniowe 50 trafikantów tytoniowych.

Główna składownia połączona jest z trafiką składową.

Składownik jest obowiązany (uprawniony) do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1. kwietnia 1902 do 31. marca 1903 pobrano dla tej składowni materiały tytoniowy w wartości 79.657 kor. 42 hal., względnie w wadze 26.001 klg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1755 kor. 36 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 11.161 kor. 20 hal., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przynależność będzie składownikowi przewidywana w wysokości 1 1/2% procentu od ich wartości.

Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Ottyunii.

Składownik ma ponosić z własnych funduszy koszt przewozu materiałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tytoniowego i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancji i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancji i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizji od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materiału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisany druku i wniesioną opieczetowaną najdalej do 26. czerwca 1903 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Stanisławowie.

Wadyum wynosi 400 kor. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Ottyunii, a kwit do oferty dołączony.

Oferty zawierające zobowiązania do prowadzenia składowni w połączeniu z innym przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
W Stanisławowie, dnia 18. maja 1903.

Verzeichnis

der aus dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz (Bukowina) zur Versteigerung gelangenden, zur Zucht oder zum Gebrauche verwendbaren Pferde.

Die Versteigerung findet am 15. Juni 1903 beim Gestütshofe in Radautz statt und beginnt um 11 Uhr vormittags.

Licitations-Bedingnisse.

Die Licitation wird in zwei Abtheilungen vorgenommen.

In der ersten Abtheilung A. kommen nur zur Zucht noch verwendbare Pepinierstuten zur Versteigerung.

Zu dieser Licitation, bei welcher der Anrufspreis für die einzelnen Stuten unter 20 Jahren mit 200 K, über 20 Jahre mit 60 K beziffert wird, werden nur nachweislich in der diesseitigen Reichshälfte ansässige Pferdezüchter zugelassen, welche sonach unter einander licitieren.

Den Nachweis, dass er Pferdezüchter und in der diesseitigen Reichshälfte ansässig ist, hat der Betreffende durch eine schriftliche Bestätigung seiner politischen Bezirksbehörde, eventuell des seinem Wohnorte nächstgelegenen Staatshengstendepots oder Postens zu erbringen.

Die Ersteher solcher Stuten übernehmen mit der Übernahme der Stuten die Verpflichtung, dieselben wenigstens 3 Jahre lang zu behalten und zur Zucht zu verwenden, und verpflichten sich hiemit gleichzeitig zur Bezahlung einer Conventionalstrafe von 500 K per Stute an das Arar, falls sie die Stute vor Ablauf der drei Jahre ohne vorher eingeholte und erhaltene Zustimmung des k. k. Ackerbauministeriums weggeben sollten.

In der zweiten nachfolgenden Abtheilung B. kommen alle anderen zum Verkaufe bestimmten Pferde, sowie die etwa in der Abtheilung A. ohne Anbot gebliebenen Stuten zur Licitation. An dieser Licitation kann sich Jederman bethelligen.

Allgemeine Bedingnisse.

Unter dem Ausrufspreis wird kein Pferd verkauft. Die Anbote sind um wenigstens 10 Kronen zu steigern.

Der Kaufpreis ist nebst dem gesetzmässigen Stempel (Scala III) vom Ersteher sofort bar zu erlegen und zu bestätigen. Etwaige Anfragen bezüglich dieser Licitation sind an das Staatsgestüt Radautz zu richten.

Vom k. k. Staatsgestüte

Radautz, im Mai 1903.

Abtheilung A.

Post-Nummer	Gattung oder Geschlecht	Des Pferdes					Wurde gedeckt			
		Name und Nr.	Rasse	Farbe	Alter in Jahren	Höhe in cm.	Abstammung			
							vom Vater	von der Mutter	am	durch den Hengst
1	Pepinier-Stute	16 Ruperra	engl.	F.	19	164	Ruperra	101 Pride of Engl.	7/11.	Jarnicoton
2		65 Cavalier	"	Br.	22	178	Cavalier	255 Filon d'Or	24/1.	Toborzo
3		138 Nonius XX	norm.	"	18	171	Nonius XX	184 Fameux	3/4.	Furioso VIII
4		287 Nonius XX	"	"	24	164	" XX	222 Franc Tireur	9/5.	Jarnicoton
5		172 Labanez	engl.	Rapp	15	166	Labanez	267 Serenader	4/5.	"
6		274 Check II	"	Br.	14	167	Check II	87 Nonius XXII	26/4.	Furioso IX
7		227 Nonius XXII	norm.	Rapp	16	176	Nonius XXII	17 Outremer	17/11.	Furioso VIII
8		251 El Bedavi XXIX	orient.	Br.	10	166	El Bedavi XXIX	195 Dahoman V	7/12.	Dahoman XII
9		224 Schagya IV	"	Schl.	18	167	Schagya IV	97 Djakma I	13/1.	Dahoman XII

Abtheilung B.

Post-Nummer	Gattung oder Geschlecht	Des Pferdes					Wurde gedeckt		Anmerkung	
		Name und Nr.	Rasse	Farbe	Alter in Jahren	Höhe in cm.	vom Vater	von der Mutter		am
1	Pep. Stut.	259 Amurath	orient.	Schl.	6	169	Amurath	232 Sheraky		
2	Stuten	Furioso IX — 2	engl.	Br.	3	153	Furioso IX	179 Nonius XXII		
3		Schagya VII — 19	orient.	Schl.	3	160	Schagya VII	347 Gidran XXIV		
4		Taxis — 2	lippiz.	Br.	3	155	Taxis	169 Maestoso		
5		" — 3	"	"	3	164	"	334 Maestoso		
6		Harmonieux — 4	norm.	F.	3	174	Harmonieux	31 Cavalier IV		
7		Toborzo 9	engl.	Br.	2	162	Toborzo	39 Antonius		
8		North Star II — 6	"	"	2	158	North Star II	162 Furioso IX		
9		Schagya VII — 1	orient.	"	2	161	Schagya VII	228 Gidran XXIII		
10		Doge — 4	engl.	"	1	164	Doge	116 Furioso VI		
11		" — 15	"	"	1	159	"	29 Antonius		
12	Marcel — 10	"	Rapp	1	162	Marcel	361 Nonius XXII			
13	Przedswit I — 3	"	Br.	1	150	Przedswit I	101 " XXIII			
14	" II — 8	"	"	1	150	" II	155 Furioso IX			
15	Eremit — 14	norm.	"	1	142	Eremit	2 Antonius			
16	Amurath — 18	orient.	"	1	145	Amurath	87 Dahoman XII			
17	" — 19	cr. Vollbl.	"	1	136	"	98 Oliwa			
18	Gidran XXVI — 5	orient.	F.	1	154	Gidran XXVI	77 Gidran XXII			
19	Weatherstar — 2	engl.	Br.	4	167	Weatherstar	33 Przedswit I			
20	Dahoman XII — 2	orient.	Schl.	4	167	Dahoman XII	239 Sheraky			
21	Harmonieux — 11	norm.	Br.	4	170	Harmonieux	14 Przedswit I			
22	" — 14	"	F.	4	174	"	54 Gidran XXIV			
23	Nonius XXVII — 8	"	Br.	4	168	Nonius XXVII	283 Furioso IX			
24	Virtus — 11	engl.	F.	3	173	Virtus	384 Nonius XXVI			
25	Przedswit II — 3	"	Br.	3	167	Przedswit II	26 Antonius			
26	Nonius XXVII — 14	norm.	Rapp	3	168	Nonius XXVII	345 Nonius XXII			
27	Gidran XXV — 1	orient.	Br.	3	156	Gidran XXV	194 Gidran XIX			
28	" XXVI — 9	"	Schl.	3	161	" XXVI	333 Sheraky			
29	Harmonieux — 2	norm.	Br.	3	161	Harmonieux	44 Cavalier			
30	Miszka I — 4	huzul.	"	3	145	Miszka I	2 Taras			
31	Doge — 10	engl.	"	2	165	Doge	210 Nonius XXIV			
32	Przedswit I — 2	"	"	2	164	Przedswit I	3 Antonius			
33	" II — 2	"	"	2	164	" II	263 Check II			
34	Amurath — 13	orient.	"	2	160	Amurath	89 Dahoman XII			
35	Dahoman XII — 20	"	Schl.	2	161	Dahoman XII	186 Sheraky			
36	Doge — 16	engl.	Br.	1	157	Doge	126 Nonius XXII			
37	" — 17	"	F.	1	149	"	129 Virtus			
38	Dahoman XII — 6	orient.	Br.	1	149	Dahoman XII	378 Schagya IV			
39	Ganzlan III — 6	"	Rapp	1	145	Ganzlan III	62 Amurath			
40	Stute wallach	32 Rainbow	engl.	"	8	168	Rainbow	370 Nonius XXIV		
41		69 Przedswit II	"	Br.	6	167	Przedswit II	269 Cenerie		
42		80 Dahoman XII	orient.	"	4	165	Dahoman XII	331 Sheraky		
43		83 Lustig	engl.	"	19	173	Fröhlich	Oberöst. Landstut.		
44		119 The Great Gun	norik.	"	23	160	The Great Gun	80 Y. England		
45		132 Schagya IV	orient.	"	15	169	Schagya IV	160 Gidran XXI		
46		143 Przedswit I	engl.	"	13	164	Przedswit I	46 Y. England		
47		163 " I	"	"	19	170	" I	nach Nord Stern		
48		202 Stirbul I	huzul.	"	5	141	Stirbul I	15 Taras		
49		210 Czeremosz	"	F.	11	145	Czeremosz	10 Miszka		
50	Stute wallach	221 Kaniow	engl.	"	16	163	Blue Rock	Camila		
51		183 Prince Rupert	"	Br.	8	176	Prince Rupert	201 Antonius		

Zobowiązany Michał Barnycz „Wasyla“ i Fewronia Barnycz w Kropiwniku.

Dnia 16. czerwca 1903 o godz. 10 rano odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. sądu tut. licytacja realności lwh. 43 gm. Kropiwnik objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2194 kor.

Najniższa cena wynosi 1462 kor. 66 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 2. maja 1903.

Na żądanie Ozyasza Seidmana w Buczaczu zastąpionego przez adw. Dr. Sterna, odbędzie się dnia 4. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze IV. licytacja 1/4 części realności wykazem hipotecznym l. 66 ks. gr. gm. Buczacz objętej, składającej się z kamienicy w śródmieściu Buczacza.

Nieruchomość ta t. j. 1/4 część realności, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3450 kor.

Najniższa cena wynosi 1725 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Buczacz, dnia 24. lutego 1903.

Na żądanie Wojciecha i Katarzyny Ohyrów odbędzie się dnia 12. czerwca 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja 1/7 części realności whl. 42 ks. gr. gminy Tywonia, Franciszki Opiela zam. Kłosowicz własnej (p. gr. rola lk. 164/1 obszaru 1 ha 15 ar.)

Część nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 216 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 144 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 144 kor. 60 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jarosław, dnia 26. kwietnia 1903.

Konkurs.

L. 673,03 [4275 3-3]

KONKURS.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia opróżnionej drogi przeniesienia posady c. k. notaryusza w Wiśniowczyku, ewentualnie w razie nadania tej posady w drodze przeniesienia, celem obsadzenia w ten sposób opróżnić się mającej posady w okręgu tutejszej c. k. Izby notaryalnej i w tym celu wzywa chęć mających kompetowania o tą posadę, ażeby należycie adstruowane podania najdalej do 15. czerwca 1903 do tutejszej c. k. Izby notaryalnej wniosli.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 16. maja 1903.

L. 14.873 [4271 3-3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs w celu obsadzenia posady nauczycielki kobiecych robót ręcznych w c. k. Seminarium nauczycielskim żeńskim w Krakowie z prawami i obowiązkami nauczycielki szkoły ćwiczeń.

Do posady tej przywiązane są pobory i prawo do dodatków pięcioletnich nauczycielki szkoły ćwiczeń, oznaczone ustawą z 19. września 1898 Nr. 174 Dz. p. p.

Kandydatki ubiegające się o tę posadę mają się wykazać specjalnym uzdolnieniem do udzielania nauki robót ręcznych kobiecych tudzież należycie uwierzytelnionymi okazami prac własnych z zakresu robót kobiecych.

Pierwszeństwo mieć będą kandydatki, które wykazają się uzdolnieniem do udzielania nauk w szkołach wydziałowych z przedmiotów z którejkolwiek grupy.

Kompetentki winny podania swoje należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych sporządzoną na przepisany formularz (Qualifikationstabelle) wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 5. czerwca 1903.

O ile pełnią już obowiązki w publicznych szkołach ludowych a pragną, aby lata służby w tych szkołach przepędzone były im na posadzie, o którą się ubiegają, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §§. 2. i 14. ustawy powyżej przytoczonej, winny wyraźnie oświadczyć w swych podaniach, czy i w jakim zakresie liczą w razie zamianowania na korzyści, które można osiągnąć na podstawie wspomnianych postanowień ustawy.

C. k. Rada szkolna krajowa.
Lwów, dnia 12. maja 1903.

L. 57327 [4272 3-3]

Obwieszczenie.

C. k. Ministerstwo handlu reskryptem z 23. kwietnia 1903 L. 2149 H. M. rozpisało międzynarodowy konkurs na projekt urządzenia, któreby umożliwilo łatwe i szybkie przechodzenie statków z pewnego poziomu kanału na inny.

Szczegółowe warunki konkursu można przejrzeć w Departamencie dla budowy wodnych c. k. Namiestnictwa, a na żądanie przesłać się je także interesowanym.

Nagrody za najlepsze rozwiązanie wynoszą 100.000, 75.000 i 50.000 kor.

Nienagrodzone projekty może c. k. Rząd za wynagrodzeniem 25.000 koron nabyć na własność.

Oprócz tego wyznaczono nagrodę w kwocie 200.000 kor. na wypadek, gdyby wykonanie zakupionego przez c. k. Rząd projektu komu innemu a nie autorowi poruczono, a projekt okazał się po upływie 2 lat zupełnie odpowiedni.

Projekta należy przedłożyć c. k. Ministerstwu handlu najpóźniej do 31. marca 1904 i zaopatrzyć je w motto, umieszczone także na zamkniętej kopercie, zawierającej imię, nazwisko i adres autora.

Ofertry na wykonanie, o ileby autor podjął się go zamierzać, mają być dołączone do projektu.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16. maja 1903.

L. 798 [4274 3-3]

KONKURS.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady substytuta c. k. notaryusza w Wiśniowczyku na czas aż do zamianowania notaryusza na tę posadę i wzywa mających chęć ubiegania się o tę substytucję, by swe należycie udokumentowane podania najdalej do 10. czerwca 1903 do tutejszej c. k. Izby notaryalnej wniosli.

C. k. Izba notaryalna.
We Lwowie, dnia 16. maja 1903.

L. 16.802/03 [4296 1-3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nowosystemizowane reskryptem c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty

z dnia 1. maja 1903 do l. 5885 dla c. k. Seminarium nauczycielskiego męskiego w Starym Sączu, a mianowicie:

1. na posadę dyrektora z kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich;

2. na posadę nauczyciela głównego z kwalifikacją do udzielania nauki przedmiotów I. grupy w szkołach wydziałowych lub z przedmiotów innej grupy ze specjalnym uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego i

3. na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń z kwalifikacją do szkół wydziałowych, przyczem pierwszeństwo mieć będą kandydaci z kwalifikacją do udzielania nauki przedmiotów III. grup objętych.

Do posad tych przywiązane są pobory służbowe i prawo do pobierania dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z 19. września 1898 Nr. 174 Dz. u. p.

Kompetenci, ubiegający się o jedną z tych posad winni podania swoje należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych sporządzoną na przepisany formularz (Qualifikationstabelle) wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20. czerwca 1903.

Kandydaci, ubiegający się o posadę dyrektora winni w podaniu wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim wymiarze domagają się ewentualnego policzenia im w myśl §. 10 ustawy z 19. września 1898 Nr. 173 Dz. pr. p. czasu służby przepędzonego w charakterze egzaminowanego suplenta w szkołach średnich do stabilizacji i do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §. 2 tej ustawy.

O ile zaś kandydaci, ubiegający się o posadę nauczyciela głównego i szkoły ćwiczeń pełnią już obowiązki w publicznych szkołach ludowych a pragną, aby ich lata służby, przybytej w tych szkołach były im na posadzie, o którą się ubiegają, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §. 2 i 14. ustawy z 19. września 1898 Nr. 174 Dz. pr. p. winni oświadczyć wyraźnie w swych podaniach, czy i w jakim zakresie liczą w razie zamianowania ich na korzyści, które można osiągnąć na podstawie tych postanowień ustawy.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 20. maja 1903.

L. 5475 [4299]

KONKURS.

Na posadę lekarza miejskiego w Tarnowie z płacą w kwocie 2200 kor. i dodatkiem aktywnym w kwocie 400 kor. rocznie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 15. czerwca br.

Chcący starać się o tę posadę, winni dołączyć do podania:

- metrykę urodzenia na dowód, iż nie przekroczyli 40 roku życia;
- świadectwo zdrowia;
- świadectwo przynależności i moralności;
- dypłom doktora medycyny;
- dowód odbytej przynajmniej dwu letniej praktyki lekarskiej;
- dowód znajomości języka polskiego w słowie i piśmie.

Pierwszeństwo między kandydatami będą mieć ci, którzy wykazają się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalnym.

Posada ta nadana będzie na razie prowizorycznie, a po roku zadowalniającej służby nastąpi ustalenie z prawem do poboru dwu dodatków pięcioletnich po 100 kor. rocznie i z prawem do emerytury, statutem emerytalnym unormowanej.

Burmistrz.

Tarnów, dnia 25. maja 1903.

Kuratele.

L. cz. 1/3 (7) P. IV. 40/3 (7) [3903 3-3]

Szyja Stein z Chorostkowa, Iwan Kieba syn Mikołaja z Hanikowa wielkiego uznani zostali umysłowo chorymi.

Kuratorem pierwszego ustanowiono Jakóba Tenenbauma z Chorostkowa, drugiego Michała Kiebę z Hanikowa wielkiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Kopyczyńce, dnia 21. marca 1903.

L. cz. L. 3/2 (9) [3904 3-3]

Jędrzej Molek z Łopusznej oddany został pod kuratelę z powodu niedośćstwa umysłowego.

Kuratorem jego ustanowiony został Franciszek Bera z Łopusznej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 16. marca 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 26/3 (2) [4130 3-3]

Amortyzacya.

Na wniosek p. Mikołaja Macielińskiego, c. k. nadradcy rachunkowego c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kuponu płatnego dnia 1. maja 1903 od 4 1/2% listu hipotecznego c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie Serya C. Nr. 27.298 na 1000 złr. a. w. opiewającego.

Posiadacza powyższego kuponu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu-kresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 15. maja 1903.

L. cz. Cg. I. 168/3 (1) [4276 3-3]

Przeciw Feliksowi Zandlerowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez pierwszą spółkę wyrobu cegieł maszynowych i towarów glinianych we Lwowie Franciszek Zandler i Spółka pozew o 4000 K zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 3. czerwca 1903 godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Feliksa Zandlera ustanawia się pana dr. Aleksandra Maryańskiego, adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Feliksa Zandlera w ręczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.
Lwów, dnia 24. maja 1903.

L. cz. A. 476/2 (5) [3909 2-3]

Niewiadomych ustawowych spadkobierców Anny z Maślaków Sikorskiej, zmarłej dnia 2. maja 1996 w Palikrowach wzywa się, by w przeciągu roku się zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek tylko tym przyznany będzie, którzy do spadku się oświadczą i tytuł do dziedziczenia wykazą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Załoźce, dnia 25. lutego 1903.

L. cz. A. 410/2 (1) [3902 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Horodence zawiadamia, że dnia 14. lutego 1882 zmarł w Horodence Mojżesz Braner, pozostawiając w spadku realność objętą w h. 468 gm. Horodenska i pb. 238/1 się składającą.

Gdy sądowi nie wiadomo, czy i komu prawo dziedziczenia przysługuje, przeto wzywa się wszystkich, którzyby pretensje do spadku mieli, by tytuł dziedziczenia i prawa do tegoż w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu wykazali, gdyż inaczej spadek, dla którego adw. dr. Okuniewski, kuratorem ustanowiony został z tymi, którzy swe prawa do spadku wykazą pertraktowany, zaś część nieobjętą względnie, gdy się nikt nie oświadczy, cały spadek, jako dobro bezdziedziczne Skarbowi Państwa przyznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenska, dnia 2. listopada 1902.

L. 63.109 [4297 1-3]

Ogłoszenie.

Pan Minister Wyznań i oświaty reskryptem z dnia 8. maja 1903, L. 11466 przedłużył termin konkursowy, wyznaczony do przedkładania c. k. Ministerstwu utworów muzycznych przez kompetentów, ubiegających się o stypendyum państwowe dla uczniów szkół kompozyceji, do 1. września r. 1903.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 23. maja 1903.

L. cz. C. II. 71 i 72/3 (5) [4306 1-3]

Przeciw Włodzimierzowi Asnykowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez drukarnię związkową i Józefa Stachurskiego, pozew o 313 kor. i 346 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na d. 11. maja 1903 godzinę 12, Sala II.

Celem strzeżenia praw Włodzimierza Asnyka, ustanawia się pana dr. Romana Sulimira, adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w ręczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kraków, dnia 4. maja 1903.

L. cz. C. II. 194/3 (1) [4320 1-3]

Przeciw Feidze Tosi Margulies zamężnej Kosiner, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez gminę miasta Brodów pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. czerwca 1903 godz. 10 przed południem w tutejszym Sądzie biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Grossa, adwokata, w Brodach kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w ręczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 14. maja 1903.

L. cz. A. 576/1 (3) [4315 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie Oddział VI. zawiadamia, że 1. stycznia 1901 zmarła w Stanisławowie Debora Fischbein bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy miejsce pobytu powołanych z ustawy do spadku dzieci spadkodawczyni Seliga-Szaj-Abrahama Berla 2 im. Jakóba-Mojżesza Fischbeinów i Chaji Lei 2 im. z Fischbeinów Bauch nie jest znanne — wzywa się ich by w przeciągu jednego roku od tego edyktu — głosili się w Sądzie tutejszym i wnieśli oświadczenie do spadku, inaczej spadek będzie przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się z kuratorem adwokatem Drem Bibringiem dla nich ustanowionym.

Stanisławów, dnia 29. kwietnia 1903.

L. cz. C. II. 212/3 (2) [4300]

Przeciw Majerowi Schwager, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Fiszla Reissa pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9. czerwca 1903 o godzinie 8 rano w tut. sądzie sali Nr. 17.

Celem strzeżenia praw pozwanego Majera Schwagera, ustanawia się dr. Altera, adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w ręczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 26. maja 1903.

L. cz. C. 144/3 (1) [4343]

Przeciw Franciszkowi Baumrukowi i spół. z Ryglie którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Wawrzyńca i Maryannę Wilków z Ryglie pozew o zaniechanie służebności.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 24. czerwca 1903 na godzinę 3 po południu w tut. sądzie w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Franciszka Baumruka ustanawia się pana dr. Alberta Agatsteina, adw. w Tuchowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego w ręczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tuchów, dnia 17. maja 1903.

L. cz. C. II. 387.1. (20) [4322]

Przeciw nieobjętym masom spadkowym Abrahama Eisiga Franzosa, Mosesa Salomona Franzosa i Chaji Feigi Frazos tudzież domniemanym spadkobiercom Munischa Marcusa Franzosa, wniesionym został do c. k. sądu w Brodach przez Amalię Stern pozew o uznanie prawa własności do realności objętej w h. 52. gminy Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. czerwca 1903 godz. 9. przed południem w tut. Sądzie biurze Nr. 3

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana adwokata Dra Grossa w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanym w ręczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwane masy spadkowe nie zostaną objęte i spadkobiercy Munisza Marcusa Franzosa w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 27. lutego 1903.

L. cz. C. II. 229/3 (1) [4314]
Przeciw nieobecnemu Janowi Dudra wniosły Emilia i Anna Niemięc w Łabowy przez adw. dr. Pasionka w Nowym Sączu skargę o zniesienie spółwłasności realności lwh. 79 gm Łabowa.
Audyencya odbędzie się dnia 10 czerwca 1903 godz. 10 rano, biuro 80.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Władysław Horodyński w Łabowy będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Sącz, 16. maja 1903.

L. cz. C. II. 129/3 (1) [4340]
Przeciw Agnieszce Kulacz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. sądu powiatowego w Sokołowie przez Piotra Walkowicza pozew o 320 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 26. maja 1903 godz. 9. rano Nr. biura 9.
Celem strzeżenia praw pozwaney Agnieszki Kulacz ustanawia się Pana Michała Kulacza w Sokołowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 20. maja 1903.

L. cz. C. II. 128/3 (1) [4330]
Przeciw Maryi Totos której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. sądu powiatowego w Grybowie przez Szymona Koszyka w Gródku porow o 340 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 5. czerwca 1903 na godz. 11. przed południem w biurze Nr. 1.
Celem strzeżenia praw Maryi Totos ustanawia się Pana Dra Stanisława Feuersteina adwokata w Grybowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Totos w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 23. maja 1903.

L. cz. C. 98/3 (1) [4339]
Przeciw nieobecnym Stanisławowi i Franciszkowi Sulnom przedtem w Szezurówy wniosła mał. Maryanna Kuryło przez swego ojca Tomasza Kuryłę w Ruchowej skargę o własności realności lwh. 324 gm. Szezurowa i t. d. zpn.
Pierwsza audyencya odbędzie się 9. czerwca 1903 o godz. 9. rano w biurze Nr. 7.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem Jan Sulma w Szezurówy będzie ich zastępował dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 7. maja 1903.

L. cz. Cg. IX. 36/3 (4) [4356]
Przeciw nieobecnemu Antoniemu Mączyńskiemu przedtem w Niepołomicach wniosł Franciszek Machaicki, prywatyzujący w Niepołomicach przez adwokata dr. Badera w Krakowie skargę o uznanie kontraktu kupna sprzedży za bezskuteczny.
Pierwsza audyencya odbędzie się 27. maja 1903 godz. 9 przed południem w biurze Nr. 37.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Smolarski w Krakowie będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 15. maja 1903.

L. cz. C. IV. 246/3 (1) [4307]
Przeciw Henrykowi Kleya, dyrektorowi trupy wędrowniej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Izabelę Behmanową pozew o wystawienie kwitu ekskatulacyjnego dla kwoty 772 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 10. czerwca 1903 godzinę 9 Sala III.
Celem strzeżenia praw Henryka Kleya ustanawia się pana adwokata dr. Wilhelma Schmidta w Krakowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kraków, dnia 1. maja 1903.

L. cz. C. III. 61/3 (3) [4321]
Przeciw Samuelowi Szajemu Łysak i Izraelowi Brandwein, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Brodach przez Tobiasza Meczesa pozew o 969 kor. 6 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24. czerwca 1903 godz. 9 rano w Oddziale III.
Celem strzeżenia praw niewiadomych ustanawia się p. dr. Byka adw. w Brodach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 12. maja 1903.

L. cz. C. II. 78/3 (1) [4372]
Przeciw nieobecnemu Janowi Szymali, wieśniowski przedtem w Bulowicach (Mały Czaniec) wniosł Jacenty Bargiel w Bulowicach (Mały Czaniec) skargę o uznanie prawa własności parceli gruntowej lk. 4852 i 4854 w Bulowicach położonych tudzież o uznanie, że pozwanemu nie przysługuje żadna służebność co do tychże parcel.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Franciszek Sopiła wójt w Czaniecu, będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
Rozprawa odbędzie się 10. czerwca 1903 o godzinie 8 rano w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kęty, dnia 23. maja 1903.

L. cz. C. II. 78/3 (1) [4375]
Przeciw Romanowi hr. Wodzickiemu, Stanisławowi hr. Wodzickiemu, Józefowi hr. Wodzickiemu, Ludwikowi hr. Wodzickiemu, Ludwikowi Dembińskiemu, Teresie Dembińskiej, Henrykowi Dembińskiemu, Ameli Dembińskiej i Stefanowi Dembińskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Mszanie dolnej przez Maryannę 20 Dudzikową imię niem mał. Józefa Kochmarczyka pozew o uznanie prawa własności odsepiszka z części parceli lk. 1447 lwh. 317 ks. gr. gm. kat. Mszana górna.
Na podstawie pozwu z dnia 29. kwietnia 1903 L. cz. C. II. 78/3 (1) wyznaczonym został termin w tut. sądzie na dzień 13. czerwca 1903 godzinę 9 rano.
Celem strzeżenia praw powyższych niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się pana Antoniego hr. Wodzickiego w Krakowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie powyższych niewiadomych z miejsca pobytu w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mszana dolna, dnia 30. kwietnia 1903.

L. cz. C. I. 74, 83, 84, 85/3 (1) [4341]
Przeciw spadkobiercom Barla Krameisena, a to Salomonowi Krameisen, Chaimowi Reich, Sarze Reich, Symie Reich, Perli Reich i Herschowi Józefowi Reich ostatnimi czasy w Dąbrowicy zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie następujące pozwy:

1. do l. cz. C. I. 74/3 przez Tymka Kurka, rolnika z Dąbrowicy o uznanie i wpis prawa własności do pg. 758/1 759/3 i 760/1 ks. gr. Dąbrowica;
2. do l. cz. C. I. 83/3 przez Piotra Kwika, rolnika w Dąbrowicy o uznanie i wpis prawa własności do pg. lk. 1474/2 ks. grt. Dąbrowica;
3. do l. cz. C. I. 84/3 przez Justynę Kolt, właściankę w Dąbrowicy o uznanie i wpis prawa własności do pg. 176/1, 176/2, 177/1, 177/2 ks. grt. Dąbrowica;
4. do l. cz. C. I. 85/3 przez Olecha i Paraszkę Trusz, właścian z Dąbrowicy o uznanie i wpis prawa własności do pg. 170/1 ks. grt. Dąbrowica.

Na podstawie wszystkich tych pozwów wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 25. czerwca 1903 o godz. 9 rano w tut. sądzie w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw nieobecnym Salomona Krameisena, Chaima Sary, Syny, Perli i Herscha Józefa Reichów, ustanawia się pana c. k. notaryusza Marcellego Ruxera w Sieniawie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych pozwanym spadkob. Barla Krameisena w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sieniawa, dnia 11. maja 1903.

Doniesienia prywatne.

Centralne biuro ogłoszeń, dzienników i uniwers. reklamy
Adolfa Chulawskiego
w Wiedniu, VI. Getreidemarkt Nr. 13 (Telefon 2432)
przyjmuje: przedpłatę i ogłoszenia na wszystkie czasopisma świata; zamówienia na wykonanie: afiszów, szyldów, ilustracji etc. przez pierwszorzędných artystów. — Udzielanie autentycznych adresów.

Nowy rozkład jazdy kolejami ważny od 1. maja

podaje

Kuryer kolejowy.

Do nabycia: W księgarniach, biurach dzienników, trafikach. — Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9.

KARYKATURY

Dwutygodnik satyryczno-humorystyczny ilustrowany
wychodzi 1. i 15. dnia w miesiącu.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i większych trafikach.

Adres Redakcyi i Administracyi: Zyblikiewicza 15.

Prenumerata:

we Lwowie:

na prowincyi:

kwartalnie	kor. 1-60	kwartalnie	kor. 2--
półrocznie	kor. 3-20	półrocznie	kor. 4--
rocznie	kor. 6-40	rocznie	kor. 8--

Numer pojedynczy 30 halerzy.

Zaproszenie do przedpłaty na
1903 r. Rok V-ty.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian z bezpłatnym dodatkiem literackim.

Czasopismo zamieszcza wybór najładniejszych utworów salonowych i do tańca, daje rocznie nut wartości przeszło 25 rub.

Zadaniem wydawnictwa jest rozwój twórczości swojskiej muzy, w tym celu redakcyja ogłosiła 2-gi konkurs muzyczny im. Konst. ks. Lubomirskiego dla Polskich kompozytorów na utwory fortepianowe, przeznaczając na nagrody 500 rub., z terminem nadsyłania rękopisów do dnia 31. października 1903 r.

Na treść numerów w kwartale I. złożyły się a) utwory na fortepian: Lubomirski ks. Konst. „Romans”, Maliszewski W. „Marzenie” nagrodz. na konkursie, Paderewski I. „Kofvsanka” z opery Manru (układ L. Ch.), Skrzydlowski I. „Wspomnienie”, Sokołowski M. „Canzonetta”, Stojowski Z. „Dumka”, Wierzchlejski R. „Mazurek”, Crescenzo C. „Powodzenia” Polka, Douvernoy A. Tańce Indyjskie i Marsz religijny z baletu „Bachus”, Koczew-Kowarzewicz „Perły Albany” Walec; b) do śpiewu: Jarecki H. „Oda do młodości” kantata na chór męski, Karłowicz M. „Nie płacz nademną” i Szczepkowski I. „Krakowiak”; c) w dziale literackim: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, korespondencye, obszerna kronika muzyczna i t. d.

Prenumerata rocznie 5 rub., z przesyłką pocztową 6 rub., półrocznie i kwartalnie w tym stosunku. Numer pojedynczy 60 kop.

UWAGA: Abonenci rocznie otrzymują jako premium bezpłatne 3 poprzednie zeszyty nut wartości 5—6 rub.

Adres Redakcyi: Warszawa, Warecka 15. Agentura dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki.

Tygodnik MÓD i Powieści

Pismo ilustrowane dla Kobiet

we Lwowie 3 K. z przesyłką 3 K. 60 h.
kwartalnie 3 K., pocztową 3 K. 60 h.

Tygodnik MÓD i Powieści pomieszcza: powieści, nowele, sprawy, krytyki literackie, artystyczne i teatralne, korespondencye, kroniki tygodniowe i t. d. W każdym numerze dział praktyczny p. t.:

Poradnik dla Kobiet obejmujący rady i wskazówki z dziedziny higieny, pedagogiki, gospodarstwa domowego etc.

Co tydzień rycina kolorowana MÓD Paryskich

nie zależnie od stałego dodatku z wzorami mÓD i robót kobiecych. Co miesiąc WIELKA TABLICA Z KROJAMI i korespondencya z Paryża. Kilka razy do roku

Formy z bibułki.

Redaktor Jan Skiński.

EKSPEDYCYA: Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Wzory wysła się franco na

TAPETY
(obicia ścian), których kolosalny wybór poleca

Lwowski akcyjny

Zakład Zastawniczy

ulica Karola Ludwika 1. 3.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski Chromo-Fotoskop

== Świat i życie w barwnych
== obrazach plastycznych. ==

Widoki natury == podróże == Stolicy świata
ta == Wyprawy naukowe == Wypadki historyczne
== Obrazy z postępów cywilizacji ==
Sztuka i nauka == itd. itd.

== Zmiana obrazów co tygodnia ==

Od 24. maja 1903.

Po górze Dolno-Reńskiej
Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Pięć pokoi w parterze, Chorażczyzna 12 do najęcia od 1. czerwca.

5 pokoi w parterze, Chorażczyzna 12 do najęcia 1. czerwca.

Poszukuje 6 do 12 pokoi z ogródkiem w pobliżu śródmieścia. Zgłoszenia „Pensyon“ biuro Sokołowskiego.

Fiumański Dom wysyłkowy.

Naturalne wina

wysyłam za zaliczką 50 litr i więcej.

Elma 1. gatunku zdadne do fiasek . . . litr 44 hal.
Capri neapolitańskie . . . „ 42 „
Monsaletta 1. koloru złotego wzmacniająca
język żółdek nadaje się znakomicie
w celach leczniczych . . . „ 56 „

Wina ozerwone.

Chianti, znakomity florencki . . . litr 52 hal.
Salona, czarny, znakomity dalmatyński
dla niedokrewnych (Perła Adryatyku)
Lissa, dobre i silne wino czerwone . . . „ 46 „
Bari, znakomity czerwony . . . „ 40 „
Beezki, jeżeli w dobrym stanie, przyjmuję za
policzoną cenę napowrót — Próbkę powyższych
gatunków wysyłam w butlach opłatanych zawierających
3 i pół litry. — Za prawdziwość win ręczę.

M. S. Radó, Fiume.



FABRYKA ASFALTU inż. SZELICI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW ulica MARCINA 29.

Tłumaczenia

z polskiego na niemieckie i z niemieckiego na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie i wiernie akademik. Adres w biurze Plohna.

C. k. Urząd górniczy okręgowy w Jaśle poszukuje pomocniczego pracownika kancelaryjnego od 1. lipca 1903. — Należyce udokumentowane zgłoszenia należy wnieść do 20. czerwca b. r. [4287 3-3]

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najniższych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla, Lwów.**

L. 3076/903. [4309 2-2]

Ogłoszenie.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie rozpisuje licytację ofertową na dostawę masła w czasie od 1. lipca 1903 roku do 30. czerwca 1904 roku. Ogólna potrzeba wynosi mniej więcej 3600 kłgrm. z której to ilości ma być dostarczane w miesiącu lipcu, sierpniu, wrześniu i październiku 2000 kłgrm. mianowicie tygodniowo po 130 kłgrm., resztującą zaś ilość 1600 kłgrm. w następujących miesiącach po 200 kłgrm. miesięcznie to jest dwa razy w tygodniu po 25 kłgrm.

2400 kłgrm. masła ma być świeżego niesolonego, ze słodkiej śmietanki w centryfudze wyrobionego.

A 1200 kłgrm. masła kuchennego świeżego, mało solonego, bez odoru, dobrze wyrobionego i wydatnego t. j. tłustego.

O dobroci masła rozstrzyga Zarząd szpitala. Oferty zapieczętowane wraz z półkilową próbką masła mają być wniesione do 10. czerwca b. r. godzina 12-ta w południe do Zarządu szpitala. Oferenci winni poprzód złożyć w kasie szpitalnej wadium w wysokości 300 koron.

Zarząd szpitala powszechnego we Lwowie.

We Lwowie, dnia 22. maja 1903.

Kundmachung

der Commerciale Credit-Verein in Monasterzyska, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, hält am 11. Juni 1903 um 5 Uhr

Nachmittags in seinem Amtslocale in Monasterzyska die

VII. ordentliche Generalversammlung

ab zu welcher die Mitglieder derselben eingeladen werden.

Tagesordnung:

1. Geschäftsbericht pro 1902.
2. Ertheilung des Absolutiums an dem Vorstande und Aufsichtsrathe.
3. Verwendung des Reingewinnes.
4. Ergänzungswahl des Aufsichtsrathes.
5. Bestimmung des Honorars für die Vorstandmitglieder.
6. Feststellung des Zinsfusses von den zu ertheilenden Crediten.
7. Sonstige Anträge:

Der Vorstand

Benzion Bandl.

Jona Haldner.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie

ORAZ

Filia tegoż we Lwowie

podaje niniejszem do wiadomości P. T. Publiczności, iż z dniem

1. lipca b. r.

obniża stopę procentową od wszystkich dotąd po 4% od sta oprocentowanych wkładek oszczędności jak również i od rachunku bieżącego na

3³/₄ procent.

Kapitały nie odebrane w czasie od 15. do 30. czerwca b. r. lub w tym czasie do odbioru nie zgłoszone, uważane będą jako pozostawione nadal na 3³/₄%.
(Przedruk nie będzie płacony.)

JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

śroki do wytepiania owadów domowych

mianowicie:

FENILIN

do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach i meblach.
Flakon 1 K 20 h.

GRYLON

wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypanki, karaluchy, prusaki i t. p.
Flakon 60 h.

Ziołka antymolowe

do przechowywania futer.
Pudełko 60 h.

MIKOTON

niezawodny środek do wytepiania pluskw.
Flakon 1 K.

Papier antymolowy

ochrania od moli futra, suknie, portyery, franki i meble.
Sztuka 6 h.

Proszek perski

do wygubienia pecha i t. p.
Paczka 10 i 20 h.
Flakon 40 i 60 h.

We Lwowie: przy ul. Sykstuskiej 25., plac Maryacki 11. W Krakowie: Sukienice 20. W Przemyśle: ul. Franciszkańska 24.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



Stacja kolei:
Muszyna - Krynica
z Krakowa 7 godz.,
z Lwowa 11 godz.,
z Buča-Pesztu 12 g.
jazdy.

KRYNICA

c. k. Zakład zdrojowy w Krynicy.

Poczta

(3 razy dziennie)
i Urząd telegraficzny
w miejscu.

W Karpatach 600 m. n. p. m. Od stacji kolejowej Muszyna-Krynica godzina bitej drogi. Na stacji wygodne powozy.

Środki lecznicze: Źródło: „Źródł główny“ i „Ślotwinka“ oraz „Źródł Józefa“ bardzo silnej szcawy wapniowo-magnezowo-sodowo-żelazistej.

Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy wolny, metodą Schwarza ogrzewane.

Nader skuteczne kąpiele borowinowe.

Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Skarbowy Zakład hydropatyczny pod kierownictwem specjalisty dr. H. Ebersa.

Zakład dyetetyczny. Zakład gimnastyczny. Kąpiele rzeczne, słoneczne, elektryczne i igliwowe, miesienie (massage), leczenie terenowe.

Klimat wzmacniający podalpejski.

Wody mineralne krajowe i wszelkie zagraniczne.

Kefir. Żółtyca. Mleko sterylizowane. Apteka.

Lekarz zakładowy dr. L. Kopff z Krakowa stale cały sezon ordynujący. Nadto w sezonie roku 1902 ordynowali następujący lekarze: Dr. J. Aronsohn, Dr. Z. Aschkenazy, Dr. M. Cereha, Dr. K. Dębicki, Dr. L. Glücksman, Dr. W. Grabowicz, Dr. Fr. Kmiotowicz, Dr. An. Loventski, Dr. S. Piotrowski, Dr. B. Skórczewski, Dr. T. Tyszecki, Dr. Z. Wąsowicz i Dr. E. Zarzycki.

Mieszkania przeszło 1500 pokoi z całkowitym komfortem urządzonych w cenie od 1 kor. 20 h. dziennie zwyż.

Dom zdrojowy z hotelem. — Czytelnia i wypożyczalnia książek. — Restauracye. — Pensjonaty prywatne. — Hotele. — Cukiernie. — Kościół katolicki, kaplica. — Cerkiew. — Muzyka zdrojowa stała (dyr. A. Wronski). — Stały Teatr. — Koncerty. — Odczyty. — Bala. — Wybiezki towarzyskie. — Place gry do lawn-tenisa. — Spacerzy w urocz okolice Karpat. — Rozległy park szpilkowy wzorowo urządzony około 100 morgów obszaru.

Frekwencya w r. 1902: 6343 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiele, pomieszkań w domach skarbowych i potraw w restauracyi domu zdrojowego o 25 pre. niższe.

W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg, jak uwolnienie od taks kur. itp.

Rozsyłka wód mineralnych krynickich od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą

Bliższych wyjaśnień na żądanie udziela, broszury i prospekta rozsyła
c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.